

ZRA rozpoczyna kolejną ofensywę dyplomatyczną, wysyłając swych przedstawicieli do wielu stolic świata.

Górnicy z kopalni miedzi „Lubin” wykonali przed terminem roczne zadania. 100-tysięczny silnik wyprodukowano w „Ursusie”.

Na zakończenie wizyty w USA premier W. Brytanii spotkał się z dziennikarzami

W Trójmieście życie wróciło już do normy. Stoczniowcy oddali kolejnie staki do eksploatacji i próbnych rejsów.

Podczas trwających w Łodzi „Spotkań Teatralnych” wystawiono kolejne spektakle realizowane przez teatry studenckie.

Koszykarki EKS przegrały mecz ligowy z AZS Poznań.

W PIĄTEK powróciła z Asuanu do Kairu delegacja KPZR na czele której stoi sekretarz KC B. Ponomarew. Ra dziecka delegacja partyjna zwi dziła tamę asuańską. W NIEDZIELĘ 20 bm. przybywa do Moskwy partyjno-państwowa delegacja ZRA. W jej skład wchodzi m. in. wiceprezydent ZRA, członek Najwyższego Komitetu Wykonawczego Arabskiego Związku Socjalistycznego, Ali Sabri. PREMIER Grecji Papadopoulos oświadczył w sobotę wieczorem, że reżim istniejący obecnie w tym kraju wyklucza możliwość powrotu w roku 1971 do demokracji parlamentarnej jaką istniała przed reakcyjnym zamachem stanu.

Zewsząd

W TOURS, gdzie 50 lat temu zjazd Socjalistycznej Partii Francji powziął uchwałę o jej przystąpieniu do Międzynarodówki Komunistycznej, odbył się wiec poświęcony 50 rocznicy założenia Francuskiej Partii Komunistycznej.

W MOSKWIE opublikowano komunikat o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między ZSRR i Republiką Gwajany od 17 grudnia br.

W PIĄTEK zakończyła się sesja Zgromadzenia Narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej. Podjęto ustawę o budżecie państwowym na rok przyszły.

FRANCUSKIE Ministerstwo Marynarki Wojennej zakomunikowało w sobotę, że Francja dostarczy Niemieckiej Republice Federalnej 20 szybkich kutrów patrolowych wyposażonych w pociski rakietowe. W STOLICY Rumunii zakończyła się sesja Wielkiego Zgromadzenia Narodowego SR. Omówiono na niej i zaaprobowano plan gospodarki narodowej oraz budżet państwowy na 1971 r.

ROZGŁOSNIA radiowa w Belgradzie podaje, że w piątek wieczorem przewróciła się tratwa na rzece Drinie w pobliżu Banja Koviljaca. 20 pasażerów wpadło do wody, ale tylko 10 z nich udało się przypląć do brzozy. Z OKAZJI 10-lecia Narodowego Frontu Wyzwolenia Poludniowego Wietnamu w piątek wieczorem w gmachu Zgromadzenia Narodowego DRW w Hanoi odbyła się uroczysta akademicka.

DO SOFII na zaproszenie Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej i

o wszystkim

Rady Ministrów LRB przybył z krótką wizytą członek Biura Politycznego KC SED przewodniczący Rady Ministrów NRD W. Stoph.

ELEMENTY faszystowskie dokonały w piątek wieczorem napadów na centrum partyjne DKP w Oberhausen (Nadrenia Północna-Westfalia). Policja nie aresztowała żadnego ze sprawców, mimo iż bezsporny był fakt napadów i napadów a także spowodowania obrażeń cielesnych i strat materialnych.

ZA KILKA dni mają ukazać się w Egipcie złote i srebrne monety z wizerunkiem zmarłego niedawno prezydenta Nasera. Monety te wprowadzone nie będą do obiegu w ilości półtora miliona egzemplarzy. W SOBOTE o godzinie 4 rano zarejestrowano na Węgrzech trzęsienie ziemi. Siła wstrząsów wyniosła 3,5 stopnia w skali Richtera. Trzęsienie ziemi nie spowodowało żadnych szkód.

Dwa warianty zadań dla kandydatów na wyższe uczelnie techniczne

W nadchodzącym roku akademickim 1971/72 kandydaci na wyższe uczelnie techniczne otrzymają na egzaminie wstępnym dwa warianty zadań. Wybrany przez kandydata wariant stanowić będzie podstawę do wystawienia oceny egzaminacyjnej. Przygotowanie dwóch wariantów zadań ma na celu umożliwienie pozytywnego zdania egzaminów przez młodzież, która kończyła szkoły średnie w różnych okresach i według różnych programów nauczania. Wszyscy tegoroczni kandydaci powinni jednakże zapoznać się z nowymi programami —

A

Cena 50 gr. Łódź, niedziela i poniedziałek 20 i 21 grudnia 1970 r. Rok XXVI Nr 302 (6965) DZIENNIK ŁÓDZKI

Pomyślny start do przyszłej pięciolatki Kopalnia miedzi „Lubin” wykonała plan roczny

19 grudnia załoga kopalni miedzi „Lubin” zameldowała o wykonaniu zadań rocznych. Do końca roku wydobydzie ona dodatkowo ok. 70 tysięcy ton rudy. Przedterminowa realizacja planu była możliwa m. in. dzięki przyspieszeniu oddania do ruchu nowego szybu L-4, wprowadzeniu do transportu dużych wozów wyprodukowanych przez zakłady „Legmet” i zobowiązaniom z okazji 25-lecia powrotu Ziemi Zachodniej i Północnych do Macierzy, które wykonano już w listopadzie.

Kopalnia „Lubin” nadal znajduje się w budowie, ale aktualnie osiąga już 58 proc. docelowej zdolności produkcyjnej. W bieżącym roku przed terminem oddano do ruchu dwa szyby, w tym jeden z wyciągami skipoowymi. Ukończono też II etap budowy zakładu przeróbki mechanicznej. Budowniczość z Przedsiębiorstwa Budowy Kopalni Rud Miedzi zakończyła ostatni nowy rekord w drążeniu chodników — 338 metrów w ciągu 31 dni.

FDP uzależnia ratyfikację układów z Polską i ZSRR od rozmów w sprawie Berlina zach.

Zarząd federalny Wolnej Partii Demokratycznej (FDP), który obradował w sobotę, uzależnił ratyfikację układów zawartych przez Republikę Federalną z ZSRR i Polską od „zadowalającego wyniku” rozmów w sprawie Berlina zachodniego. Rokowania te, jak wiadomo, prowadzi cztery mocarstwa na szczeblu ambasadorskim.

Konferencja prasowa premiera W. Brytanii po wizycie w USA

Premier W. Brytanii Edward Heath przybył w sobotę do Londynu po zakończeniu 2-dniowej oficjalnej wizyty w Stanach Zjednoczonych. Podczas pobytu w Waszyngtonie spotkał się on z prezydentem USA, R. Nixonem, sekretarzem stanu, Rogerem i innymi przedstawicielami władz USA. W piątek w Waszyngtonie wystąpił on na konferencji prasowej zorganizowanej w gmachu ambasady angielskiej. Premier Heath oświadczył, że przeprowadzone przez niego rozmowy dotyczyły szerokiego kręgu problemów międzynarodowych.

Z wypowiedzi szefa brytyjskiego rządu konserwatywnego wynikało, że szczególnie wiele miejsca poświęcono tzw. specjalnym stosunkom między Anglią i USA, które za czasów poprzedniego rządu laburzystowskiego uległy znacznemu osłabieniu. Obecnie Edward Heath wyraził zadowolenie z przebiegu dyskusji w USA na ten temat.

Premier angielski przyznał, że sprawa przystąpienia do wspólnego rynku i anglo-amerykańskie stosunki gospodarcze napotykają na pewne trudności. Jednakże, jego zdaniem, może to zostać zniewolone poprzez zapewnienie większej jedności w politycznych stosunkach Europy zachodniej.

E. Heath stwierdził także, że sytuacja na Bliskim Wschodzie stanowi obecnie najbardziej pilny problem. Wypowiadając się za koniecznością wznowienia rozmów J. Jarringa sprawił jednocześnie problemy uregulowania tej sytuacji do konieczności zagwarantowania granic Izraelowi.

Równocześnie przywódca rządu torysów oświadczył, iż Anglia zamierza dostarczać broń Republice Południowej Afryki motywując to, jakoby koniecznością zabezpieczenia obrony RPA.

100-tysięczny silnik z „Ursusa”

Z taśm montażowych w Zakładach Mechanicznych „Ursus” zszedł 19 bm. jubileuszowy 100-tysięczny silnik do ciągnika średniego typu C-4011. Ciągniki te produkowane od kilku lat stanowią jedną z głównych specjalności ZM „Ursus”. Silniki o mocy 45 KM znajdują szerokie zastosowanie w grupie ciągników średnich mocy.

Pierwsze w woj. łódzkim miejskie i powiatowe konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR

19 bm. odbyły się dalsze powiatowe konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR. Omawiano na nich problemy bar-

V Plenum CK Stronnictwa Demokratycznego

19 grudnia br. obradowało w Warszawie V Plenum CK SD. W obradach udział wzięli: wiceprzewodniczący CK J. K. Wende i J. Piskorski, członek wie Prezydium CK: A. Benesz, M. Grendys, W. Kozubski, E. Krassowska, S. Lenczewski, S. Ochab, F. Schmidt oraz sekretarze CK: L. Hohensee i P. Stefański.

Otwierając obrady przewodniczący CK SD Zygmunt Moskwa, nawiązał do tragicznych i poważnych w skutkach wydarzeń w Gdańsku i na Wybrzeżu, stwierdzając m. in., że sprawą najwyższą jest dla nas wszystkich jest ochrona niezaprzeczalnych zdobyczy, osiągniętych dwudziestopięcioletnią, ciężką i ofiarną pracą całego narodu, robotników, chłopów, inteligentów, rzemieślników; ochrona naszego wspólnego domu — Polski Ludowej.

Członkowie plenum CK SD wysłuchali następnie wprowadzenia do referatu prezydium „Aktywizacja usług rynkowych w latach 1971—1975”.

Przewodniczący CK stwierdził m. in.: SD we współdziałaniu z PZPR i ZSL rozwijać będzie pracę na rzecz pełnej i skutecznej realizacji zadań NPG w r. 1971, włączając całość pracy partyjnej z potrzebami gospodarczego rozwoju kraju — podstawowego frontu budownictwa socjalistycznego.

W toku dyskusji, w której zabrało głos 16 członków CK, szczególnie uwzględniano sprawy usług rynkowych.

W podjętej uchwale plenum przyjęło referat Prezydium CK SD „Aktywizacja usług rynkowych w latach 1971—1975” za wytyczną działalności instancji ogólni i ogólni członków SD. Plenum przyjęło także informację o pracach Prezydium CK w okresie między IV a V Plenum CK oraz rozpatrzyło inne sprawy organizacyjne.

Dziś 8 stron

Łunochod jedzie naprzód Ponad 1000 m po powierzchni srebrnego satelity

Jak podaje Agencja TASS, kolejny seans łączności radiowej ze znajdującym się na Księżycu radzieckim pojazdem samolobnym „Lunochod-1” trwał cztery godziny — od północy do godziny 4 czasu moskiewskiego, w nocy z 18 na 19 grudnia. „Lunochod” posuwał się w dalszym ciągu w kierunku południowo-wschodnim i przekazywał na Ziemię obrazy panoramiczne powierzchni księżycowej. Jednocześnie dokonywał różnego rodzaju pomiarów. Na początek seansu łączności radiowej „Lunochod” wyjechał z krateru, w którym znajdował się od czasu poprzedniego seansu łączności, a następnie posuwał się po powierzchni ze znaczną ilością małych kraterów.

Największe kratery, ze stromymi stokami, pojazd omijał i przejeżdżał tylko przez te, których stoki miały nie więcej niż 20 stopni nachylenia. W czasie ruchu pojazdu przeprowadzono pomiary fizycznych i mechanicznych właściwości gruntu.

Ogółem „Lunochod” w czasie seansu łączności pokonał odległość 263 metrów. Oddalił się on już o przeszło tysiąc metrów od punktu lądowania na Księżycu.

Po zatrzymaniu się pojazdu na sygnał z Ziemi dokonano analizy chemicznych cech gruntu i odebrano na Ziemi obraz panoramy powierzchni Księżyca w miejscu postoju pojazdu. Dane przekazywane na Ziemię drogą telemetryczną wykazują, że urządzenia i agregaty znajdujące się na pokładzie „Lunochoda” działają normalnie. Wyprawa samolobnego pojazdu „Lunochod-1” w rejonie Morza Deszczów na Księżycu trwa.

Ofensywa dyplomatyczna ZRA

Zjednoczona Republika Arabska rozpoczęła w sobotę wielką ofensywę dyplomatyczną której celem jest wyjaśnienie jak największej liczbie państw stanowiska Egiptu w kwestiach bliskowschodnich. Delegację na wysokim szczeblu odwiedzą w najbliższych dniach większość stołce na różnych kontynentach i będą dążyć do uzyskania poparcia tych krajów dla sprawy odzyskania ziem arabskich okupowanych przez Izrael.

Dziennik „Al-Ahram” pisze w numerze sobotnim, że Izrael prawdopodobnie poda do wiadomości, że wznowia kontakty z Gubernem Jarringiem 3 bądź 4 stycznia 1971 r., czyli dzień przed terminem, kiedy dr Jarring złożycy ma raport ze swojej misji na Bliskim Wschodzie.

Rozmowy w sprawie uwolnienia Buchera

W Rio de Janeiro potwierdzono oficjalnie, że rozpoczęto wstępne kroki w celu uwolnienia 70 więźniów politycznych, jak tego domagała się sprawa uprowadzenia ambasadora szwajcarskiego w Brazylii Buchera. Władze brazylijskie miały zwrócić się do ambasady algierskiej z zapytaniem, czy możliwe jest przewiezienie więźniów do Algierii.

Nowe statki z polskich stoczni

Jak informuje Zjednoczenie Przemysłu Okrętowego, stocznice produkcyjne Gdańska i Gdyńi — mimo trudnej sytuacji powstałej w wyniku ostatnich wypadków — dzięki wysiłkowi najbardziej oddanych i ofiarnych pracowników przekazały w ostatnich dniach do eksploatacji armatorom krajowym i zagranicznym kilka nowych jednostek.

Oto meldunki z poszczególnych stoczni: W Stoczni Gdańskiej Im. Lenina przekazano do eksploatacji drobnicowiec 12,5 tys. DWT „Ho Chi-min”, przemysłowa baczka rybacka 10 tys. DWT „Marszałek Sokółowski” oraz 18 bm. trawler — przetwórczy „Sieljaniec”. Do wyjścia w próby morskie przygotowuje się masowiec 5 tys. DWT „Kedzierzyn” dla PZM w Szczecinie. Przeprowadza się końcowe prace rewizji mechanizmów na 2 statkach, które powróciły z prób morskich.

W Stoczni Północnej w Gdańsku gotowe do przekazania armatorom są dwie jednostki.

„Concorde” — 1.350 mil/godz.

Brytyjski prototyp odrzutowego samolotu pasażerskiego „Concorde” podczas kolejnego próbnego lotu, który trwał 39 minut, osiągnął szybkość 2-krotnie większą od prędkości dźwięku (1.350 mil na godzinę) i najwyższą dotychczas wysokość lotu — 16,5 km.

Aresztowanie podejrzanego o udział w rabowaniu sklepów w Gdańsku

Organa MO aresztowały w Kozienicach Zenona Krekora lat 27, zamieszkałego w Gdańsku, ul. Biskupia nr 5 pod zarzutem brania udziału w demolarowaniu i rabowaniu sklepów w Gdańsku. Przy aresztowaniu oraz u jego znajomych w Kozienicach znaleziono kilka zegarków, pierścionków i inna biżuteria oraz nowy garnitur i trzy swetry. Zarekwirowane przez organa MO przedmioty 7. Krekor uisłował sprzedaż w Radomiu i Kozienicach. Aresztowany nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów i w śledztwie oświadczył, że z zakładu w którym pracuje, nie otrzymał zwolnienia, lecz opuścił prace samowolnie kilka dni temu. Dalsze śledztwo w toku.

# Sytuacja na Wybrzeżu

Od wczesnych godzin porannych na Wybrzeżu Gdanskim panował w sobotę ożywiony ruch. Miłośnicy Trójmiasta spieszyli do pracy, do szkół, do zakupów.

Kilka minut, zgodnie z rozkładem, kursowały pociągi kolejki elektrycznej na trasie od Gdańska do Wejherowa, przez Sopot i Gdynię. Zaopatrzenie sklepów spożywczych było bez zarzutu. Panował w nich zwykły ruch, związany z zakupami przedświątecznymi.

Okoliczni rolnicy liczenie zjechali na targowiska miejskie, przywożąc nabiał, owoce i warzywa. Rozpoczęły prace gdańskie „Delikatesy”, które mocno usterpiały w czasie zjazdu. Coraz więcej sklepów, w których wybito okna wystawowe, powraca do normalnego wyglądu.

Z pomocą w osiągnięciu pełnego zaopatrzenia przyszy Trojmiastu sąsiednie województwa: olsztyńskie, koszalińskie, bydgoskie oraz Wąbrzeźno. To wary są przewożone do sklepów nie tylko przez samochody przedsiębiorstwa transportu handlu wewnętrznego, ale także przez ciężarówki z różnych zakładów pracy.

Rytm pracy gdańskich przedsięwzięć szybko powraca do normy. Bez zarzutu pracują służby komunalne wszystkich miast Trójmiasta. Budowlani, wykorzystując sprzyjające warunki atmosferyczne, wyrównują opóźnienia w realizacji planów, powstałe na początku br. z powodu przedłużającej się zimy. Z niektórych zakładów pracy napływają wiadomości o pracy społecznej na rzecz miasta, którą załogi tych zakładów podejmą w najbliższą niedzielę, 20 bm.

Jak zwykle przed odejściem „Stefana Batorego” na Dworc Morskim w Gdyni panował ożywiony ruch. Nasz flagowy transatlantyk zabiera w niedzielę w podróż do Nowego Jorku ponad 400 pasażerów.

Pełną parą pracowały porty Wybrzeża Gdańskiego. W Gdańsku i Gdyni trwały prace przeładunkowe na 38 statkach różnych bander. W porcie gdańskim np. dokazy rozładowały 11 700 wagonów z towarami drobniczymi. Transporty cytrusów prosto ze statku kierowane były samochodami i koleją do różnych punktów kraju. W drodze do Gdańska znajdowały się już następujące statki „Cifnos” z ładunkiem 1.500 ton cytryn i pomarańczy. Z rezy portów gdańskich i gdańskie go holowniki wprowadzają do basenów portowych kolejne jednostki.

Ze stoczni „Wisła” w Gdańsku wyszła na próby morskie ostatnia jednostka przewidziana do przekazania armatorowi w tegorocznym planie. W Gdańskich Zakładach Rybnych — wmożona praca przy produkcji 10 asortymentów konserw. Z surowcem nie ma kłopotów, dostarczają go łowce na Bałtyku kutry spółdzielni „Jedność Rybacka” i innych rybackich przedsiębiorstw. Pomysłnie wykonywane są zadania produkcyjne w wielu innych zakładach przemysłowych na Wybrzeżu Gdańskim, m. in. przedsiębiorstwie robót czepalnych i podwodnych, w zakładach mechanicznych i elektrycznych w zakładach łożysk „Bimet”.

Gazety Wybrzeża przyniosły wiadomości o postępach prac zmierzających do ostatecznego usunięcia śladów niedawnych zająć. Miały one również miejsce w Elblągu. Rozbito tam szereg sklepów, są poważne straty materialne.

W Szczecinie natomiast, po wydarzeniach z 17 bm., napięcie utrzymało się, chociaż nie doszło do żadnych zająć.

# Dzisiejsze „Życie Warszawy” zamieściło następujący komentarz.

Z ciężkim sercem publiczność polska przegląda w tych dniach prasę światową, a szczególnie zachodniomiejską. Ton, charakter i wnioski zawarte w komentarzach tej prasy muszą budzić u nas gorzkie, bardzo gorzkie refleksje. I nie tylko refleksje lecz również reminiscencje. Dziennik „Paris-Jour” nazywa nasz kraj „chorym człowiekiem”. Znamy dobrze ten termin.

Konserwatywny dziennik francuski „Aurore” posuwa się jeszcze dalej. Bredzi, że „z powodu dwóch złych zbiorów i jednej złej ceny”, Polska stała się nagłe czymś niebezpiecznym.

A jeszcze tydzień temu te same gazety w komentarzach do układu o normalizacji stosunków między Polską a NRF podkreślały doniosłe znaczenie i wkład Polski w umocnienie pokoju w Europie, w pokójową współpracę na naszym kontynencie.

W tej zmianie charakteru wypowiedzi wobec Polski nie dostrzegamy się reakcji uczuciowych na tragiczne wydarzenia w naszym kraju. Nie kieruje nimi, w ich rozumieniu, polityczny realizm. Po prostu w wyniku dramatu na Wybrzeżu chce się obniżyć w cenie imię Polski na arenie międzynarodowej. Musimy być tego świadomi. Podobnie jak z cytowanym przykładem o domu, który buduje się długo, a podpada szybko. Tak samo z pozycją państwa i narodu w polityce międzynarodowej. Buduje się mo-

# Gorzko

zonia, cegiełka po cegiełce. Jak wspomnieliśmy, szczególnie uwagę temu, co dzieje się obecnie w Polsce poświęca prasa zachodniomiejka. W jej komentarzach możemy dostrzec wyraźnie dwa różne nurty, dyktowane w równym stopniu stosunkiem do Polski, co i względami rozgrywki wewnętrznej.

Sily nacjonalistyczne i odwetowe dają upust swemu triumfowi. W wywiadzie udzielonym w Paryżu Strauss stwierdza, iż w wypadkach w Polsce widzi potwierdzenie słuszności swego wrośniętego stanowiska wobec układu, który kanclerz Brandt podpisał w Warszawie. Co to znaczy? To znaczy, że główny przedstawiciel prawicowo-nacjonalistycznego skrzydła polityki NRF jest zdania, że ze względu na wydarzenia na Wybrzeżu rząd polski mógł być wynegocjować albo układ dużo lepszy z punktu widzenia sił rewizjonistycznych, albo nie podpisywać go w ogóle.

Oświadczenie w tym duchu wydała również partia Straussa, bawarska CSU.

Komentując echa nadreńskie w związku z tym, korespondent telewizyjny włoskiej w NRF, Antonio Selva, stwierdził, że „w kołach oficjalnych Bonn nie ukrywa się zaniepokojenia z powodu wydarzeń w Gdańsku, które — gdyby miały poważny i szeroki charakter — mogłyby zaszkodzić polityce wschodniej kanclerza Brandta i opóźnić proces ratyfikacji układu z Polską”.

Jak wiadomo, kanclerz Brandt dysponuje w Bundestagu większością kilku załędwie głosów. Wydarzenia w Polsce mogą być wykorzystane przeciwko niemu przez opozycję.

Przysiężąc mamą na myśl nie interes obecnego rządu NRF, ale nasz własny podstawowy interes narodowy. Rząd kanclerza Brandta jest pierwszym rządem Republiki Federalnej, który uznał terytorialne skutki II wojny światowej, w tym potwierdził ostateczny charakter zachodniej granicy Polski na Odrze i Nysie. Gdyby doszło do osłabienia jego pozycji własnie z tego tytułu, byłoby to sukces sił antypolskich.

Słusznie też czolowiy komentarz telewizyjny zachodniomiejki Peter Merseburger ostrzegł w piątek wieczorem opinie NRF przed wiazaniem spraw dziejących się w Polsce z układem o normalizacji stosunków. Podkreślił on, że nikt w NRF nie powinien mieć złudzeń. Mie dzy masami a kierownictwem partii i państwa w Polsce panuje pełna jedynomyślność wobec problemu granicy na Odrze i Nysie. Podkreślił też, iż wydarzenia obecne nie mają charakteru politycznego, lecz wyraziły się w nich niezadowolenie z przyczyn ekonomicznych.

Dziennik kół przemysłowych „Handelsblatt” przestrzega z kolei przed innymi złudzeniami, a mianowicie, że wydarzenia w Polsce mogą mieć szersze echa. „Obecne symptomy kryzysu — stwierdza gazeta — dotyczą przed wszystkim i wyłącznie Polaków”.

Jest jeszcze za wcześnie, by dokonać bilansu strat, jakie poniosło imię Polski i jej interesy w ostatnich dniach. Jedno jest już pewne: uczynimy wszystko, aby wrogom uniemożliwić pomniejszenie pozycji naszego kraju na arenie międzynarodowej.

RYSZARD WOJNA

## Odpowiadamy na pytania

## Dlaczego podwyższono ceny detaliczne węgla

Zgodnie z zasadami rozrachunku gospodarczego, jeżeli nie zachodzą specjalne okoliczności uzasadniające stosowanie dotacji, ceny powinny pokrywać

koszty produkcji oraz zapewnić planowany zysk. W chwili obecnej nie wszystkie działy przemysłu prowadzą prawidłowy rachunek kosztów i prawidłowo planują zysk. Między innymi kopalnictwo węglowe nie wlicza dotąd opreczentowania środków trwałych, tak jak to ma miejsce we wszystkich niemal podstawowych działach przemysłu.

Nowe ceny zaopatrzeniowe węgla pozwalają wprowadzić tylko częściowe opreczentowanie środków trwałych, mianowicie — 1,5 proc. zamiast powszechnie przyjętego — 5 proc. Oznacza to konieczność przeprowadzenia w przyszłości odpowiedniej korekty cen zbytu węgla sprzedawanego na cele przemysłowe (w wysokości około 11 proc.).

Również ceny detaliczne węgla, według których dokonywana jest sprzedaż dla ludności na cele opałowe powinny pokrywać koszty produkcji oraz stwarzać możliwość pełnego opreczentowania środków trwałych w kopalnictwie węglowym. Dla osiągnięcia tego celu wprowadzona została podwyżka cen detalicznych węgla o 10 proc. Zgodnie z tym cena najlepszego gatunku węgla w asortymentach grubych, stanowiącego podstawowy rodzaj węgla opałowego w zaopatrzeniu ludności wzrosła z 500 zł do 550 zł za 1 tonę.

Czy za węgiel wykupiony lecz nie odebrany ze składu opałowego będą pobierane dopłaty z tytułu różnicy cen?

Węgiel opłacony przez ludność przed dniem 13 grudnia 1970 r. traktuje się jako własność kupującego, wobec czego węgiel ten będzie wydawany ze składów opałowych bez jakichkolwiek dopłat z tytułu zmiany cen detalicznych.

## KRONIKA WYPADKÓW

Na ul. Wróblewskiego, samochód ciężarowy „Zil” nr rej. IO 8839 zderzył się czolowo ze „Starem” 3142 IB. Ofiar w ludziach nie było, straty są bardzo znaczne.

Na skrzyżowaniu ulic Wól cząńskiej i Wieckowskiego zderzył się dwa samochody osobowe: „Warszawa” i „Zastava”. Ofiar w ludziach nie zanotowano, ucierpiały jedynie pojazdy.

W Radomsku podczas cofania samochodu 9865 WT pod tylną kółką dostał się 26-letni Kazimierz B. Metczyzna zmarł po przewiezieniu do szpitala.

W Romartowie, pow. Leczyca zaczęły o siebie dwa mijające się samochody ciężarowe przy czym jeden wpadł na drzewo. Straty wynoszą około 10 tyś. złotych.

10 m kw. dachu na szkole podstawowej splonęło w Piotrkowie od zwarcia w instalacji elektrycznej.

1,5-roczy Zenon K. (Smarakusa 29) oblał się gorącym mlekiem. Dziecko z poparzeniami II i III stopnia, twarzy, klatki piersiowej i brzucha przewieziono do szpitala.

Podczas awantury w jednym z mieszkań przy ul. Lutomierskiej rozszedziony mąż uderzył swą żonę patelnią w głowę. Rane zeszły w Pogotowiu Ratunkowym.

Z tramwaju na Placu Niepodległości podczas hamowania wypadł 18-letni Marek D. Z obrażeniami ciała przewieziono go do Szpitala Pogotowia Ratunkowego.

W restauracji „Górniak” przy Placu Niepodległości poparzyła sobie wrzaskiem nogi Zofia Z. (Podgórnia 58). Karetka pogotowia przewiozła ją do szpitala.

Krystyna i Zdzisława C. (Złotno 50) uległy zatruciu czadem. Obie przewieziono do Instytutu Medycyny Pracy.

(kl.)



Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie duże z możliwością drobnych opadów deszczu lub mżawki. Temperatura od 1 do 4 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zachodnich i północno-zachodnich. Jutro pogoda bez większych zmian. Słońce zajdzie dzisiaj o godzinie 15.31, a jutro w godzinie 15.48. Imienniny obchodzi dzisiaj Dominik, Bogumił i Teofil, jutro natomiast Tomasz i Jan.

## Łódzki „Elektromontaż” przyspiesza budowę walcowni w Koninie

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Łodzi jest jednym z trzech najpoważniejszych wykonawców, walcowni blach aluminiowych w Koninie. Jest głównym wykonawcą robót elektroenergetycznych.

Zaloga „Elektromontażu” zatrudniona w Koninie przyłączyła się do zobowiązań innych tam pracujących przedsiębiorstw i postanowiła skrócić cykl swoich prac. Jest to zadanie trudne, zważywszy znane kłopoty z dostawą na budowę aparatury elektrycznej i opóźnienia dokumentacyjne. Z przyszłorocznych zadań (war tości 60 mln zł), po to, by walcownia ruszyła w terminie, „Elektromontaż” gros prac musi wykonać w 3 kwartałach. Energia musi być w październiku. Zadanie to jest trudne nie tylko organizacyjnie, ale także i technicznie.

Przyspieszenie momentu uruchomienia walcowni o 3 miesiące i oddanie jej 31 grudnia 1971 roku zamiast jak planowano — 31 marca 1972 roku przyniesie naszej gospodarce 180 mln zł, w postaci produkcji dodatkowej i 100 mln akumulacji. (A. P.)

## DZIENNIK VII ŁST

Wczoraj przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi, Edward Kazmierczak, protektor imprezy przyjął kierowników zespołów biorących udział w VII ŁST i organizatorów „Spotkań”.

Dyskutowano o roli i miejscu studenckiej kultury w życiu naszego robotniczego miasta, podkreślano wagę Łódzkich Spotkań Teatralnych.

## Seminarium teatrologicznego c.d.

Bogusław Litwiniec z zespołu Kalamurzy mówił o teatrze faktu — praktycznym i działającym. Teatr musi trwać w poczuciu celu, siły i sensu, które dyktuje rzeczywistość. Widz nie chce wysublimowanej abstrakcji, domaga się współuczestnictwa w rozgrywce, poszukującej sztuki. (rg)

## „Wprowadzenie do...”

Teatr Osmeo Dnia z Poznania zaprezentował spektakl pt. „Wprowadzenie do...”. „Teatr nasz jest teatrem przywłaszczonym sobie przez aktora faktu, z wzięciem za niego pełnej moralnej odpowiedzialności. I tylko tyle, i niewiele więcej”. Ten fragment z wypowiedzi B. Litwinca jest chyba najwłaściwym określeniem początku poznańskich kolegów. Nareszcie zobaczyliśmy scenę prawdziwie współczesną i zaangażowaną. Nie musieliśmy w oparach kadzidła błąkać się w kosmosie. Godne podkreślenia są prostota, uczciwość i dojrzałość realizacji. (tsas)

## „Hyde-Park”

Gest, muzyka i barwa są bardzo intymnym środkiem wyrazu. Pozwalają one na wyjątkowo osobiste przeżycie przekazywanych treści. Słowo trzeba tłumaczyć, trzeba znać język, zaś plastyka i dźwięk są mową uniwersalną. Trudno nam tu streszczać spektakl pt. „Hyde Park” teatru pantomimy „Gest” z Wrocławia. Gładkość formy plastycznej była w nim doskonałym kontrastem dla dramatyzmu treści. (kan)

## „Spadanie”

A więc spadamy. Tylko jak? Różewicz wszak mówi: „Dawniej spadano i wznoszono się pionowo, obecnie spada się poziomo”. Autorzy spektaklu „Spadanie” opartego na motywach poematu Różewicza pod tym samym tytułem chcieli dać obraz zagubienia współczesnego pokolenia młodych. Collage tekstów, to w tym wypadku również collage myśli i poglądów, które nie tworzą jednak żadnego spójnego obrazu. Spadamy w tym przedstawieniu Teatru STU nie wiadomo z czego i nie wiadomo na co. (kan)

## „Rosjo, żono moja”

„Rosjo, żono moja” ma już za sobą sukcesy odnotowane na trzech festiwalach. Dziś w uszach naszych współczesność Bloka brzmi wierzeniami, listami do przyjaciół i poety, ostro i zaczepnie. Jest tam sardorka szczepiatelnaja, nawet dekadencja atmosfera, lecz rwie się ona, a spod niej tryskają strzyły ulicy rosyjskiej 1917 roku. Rewolucja była dopełnieniem Bloka, czło wieka, poety, zagubionego intelektualisty. (TMJ)

## „Niejaki Piórko”

Przypadki Niejakiego Piórka zbytnio nas nie rozbawiły, chociaż sprzątający jednocześnie łózką, przedziałem kolejowym, sypialnią królowej i zamętami prezentował się na scenie dość zabawnie. Przedstawiał nam to Teatr 33 z Krakowa. (kan)

## ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

## I liga siatkarek

W pierwszym z dwóch sobotnich meczów I ligi siatkarek, Polonia Świdnica pokonała AZS Warszawa 3:1 (15:3, 15:11, 9:15, 15:9). Mecz, oprócz pierwszego seta był wyrównany. Walka w każdym secie była zacięta i stała na dobrym poziomie. Wyróżniły się w Polonii Aszkiewicz i Leżon, w AZS — Busz i Szczenińska. W drugim spotkaniu Spółnia pokonała Kolejarza 3:1.

## w skrócie

W dalszym ciągu międzynarodowych zawodów narciarskich w konkurencjach alpejskich m. „Kryterium Pierwszego Śniegu” w Val d'Isere rozegrano bieg zjazdowy kobiet, za licznymi do Pucharu Świata. Na trasie długości 2150 m przy różnicy poziomów 555 m startowało 88 zawodniczek z 12 krajów. Z tej próby zwycięsko wyszła Francuzka Isabelle Mir, która wyprzedziła o 0,48 sek. Austriaczkę Wiltrud Drexel oraz o 0,64 sek. swą rodaczkę Michèle Jacot. Po tej konkurencji w Pucharze Świata prowadzi Francuzki Françoise Macchi i Isabelle Mir — obie po 40 pkt przed Austriaczką Drexel — 39 oraz Proell (Austria) i Steurer (Francja) — po 28 pkt.

W Belgardzie rozpoczął się finałowy turniej o Puchar Europy w piłce wodnej. Pierwsze mecze zakończyły się sukcesem drużyn jugosłowiańskich. Broniąca pucharu drużyna na Mladost Zagrzeb wygrała z Dynamo Moskwa 3:2 (0:0, 2:1, 1:0, 0:1), a Partizan Belgrad pokonał ATK Sztokholm 7:2 (1:0, 2:0, 2:1, 2:1).

## Koszykarki LKS przegrały z AZS Poznań 53:54

Koszykarki miejscowego AZS zwyciężyły po słabej grze LKS 54:53 (23:27). Zawodniczki łódzkie prowadziły w 27 minucie różnicą 9 pkt., jednak ambitnie walczące poznańki zdobyły na 4 sekundy przed końcem spotkania uzyskać zwycięski koszyk. Najwięcej punktów dla AZS zdobyła: Walkowiak 25, dla LKS Marciniak 20.

## Liga angielska

Burnley — Manchester City	0:4
Chelsea — West Ham	2:1
Everton — Leeds	0:1
Huddersfield — Liverpool	0:0
Manchester Utd. — Arsenal	1:3
Newcastle — Crystal Palace	2:0
Nottingham — Ipswich	0:1
Southampton — Coventry	3:0
Stoke — Derby	1:0
Tottenham — Wolverhampton	0:0
West Bromwich — Blackpool	1:1
Birmingham — Carlisle	1:0
Bolton — Portsmouth	1:1

## Łodzianie wśród najsilniejszych w Polsce

Katowicki „Sport” pełną kolumnę poświęcił osiągnięciom naszych ciężarowców w ub. sezonie. Postęp w wynikach jest bardzo widoczny, co rzetelnie wykazały chociażby mistrzostwa świata w Columbus. Wywalczyliśmy tam tytuł drugiego wicemistrza świata, zdobywając za trójbojem siedem medali: złote — Nowaka i Kaczmarska, srebrne — Szoltyśka, Wojnowskiego, Baszanowskiego i Ozimka oraz brązowy — Trębickiego. W poszczególnych bojach Polacy zdobyli 5

AZS Warszawa — Polonia 68:60 (38:31)  
Wisła — Lech 64:61 (36:23)

## Porażka piłkarzy ręcznych w NRD

Przykrą niespodzianką sprawili polscy piłkarze ręczni, zajmując ostatnie miejsce w międzynarodowym turnieju w NRD. Wczoraj stoczyli oni pojedynkę o 7 miejsce w turnieju z zespołem Austrii i przegrali 14:15 (4:7).

## DZISIEJSZE IMPREZY

Siatkówka. Start — Legia I liga pań, godz. 17, ul. Teresy 56.  
Boks. Międzynarodowe spotkanie juniorów Łódź — Schwern (NRD), godz. 17 w Tomaszowie.

## Siatkarze Anilany jadą do CSRS

W okresie przerwy w rozgrywkach mistrzowskich siatkarze drugoligowej Anilany pracownicy przygotowujący się będą do rundy rewanżowej. Oprócz normalnych zajęć treningowych, w dniach 2-7 stycznia przyszłego roku łódzcy siatkarze przebywać będą w CSRS, gdzie w Gottwaldowie wezmą udział w międzynarodowym turnieju.

## TURNIEJ WYZWOLENIA

Tradycyjnie już z okazji rocznicy wyzwolenia Łódzi Anilany organizują turniej piłki ręcznej. W tym roku będzie on miał obsadę międzynarodową. Oprócz zespołów gospodarzy, Śląska Wrocław i Pogoni Zabrze przewidziany jest przyjazd drużyn z Jugosławii i Rumunii. Termin tych zawodów 8-10 stycznia przyszłego roku. Natomiast prawdopodobnie 12-13 stycznia przybędzie do Łodzi zespół z NRD SC Magdeburg.

## I liga siatkarzy

Beskid Andrychów — Legia 3:1 (15:12, 15:12, 13:15, 15:9).  
Piłmiej Milowice — Stal Mielec 0:3 (9:15, 13:15, 9:15).  
AZS Olsztyn — Hutnik 3:0 (15:9, 15:11, 15:12).  
AZS Warszawa — Resovia 2:3 (15:7, 15:5, 5:15, 14:16, 9:15).  
Po serii niespodzianek liderem jest nadal Resovia — 9 pkt. przed AZS Olsztyn także 9 pkt., Legią — 8 pkt. i Hutnikiem — 7 pkt.

DZIEŃ 14 PAŹDZIERNIKA 1939 ROKU DO DZIS TRAKTOWANY JEST JAKO „CZARNY DZIEŃ” BRITYJSKIEJ FLOTY. W SAMYM SERCU GŁÓWNEJ BAZY MORSKIEJ WIELKIEJ BRYTANII ZATOPIONY ZOSTAŁ OKRĘT LINIOWY „ROYAL OAK” I TRANSPORTOWIEC WODNOSAMOLOTÓW „PEGASUS”

BYŁ TO PIERWSZY POWAŻNY SUKCES KRIEGSMARINE,

Kierownictwo nad przygotowaniem objął późniejszy kanclerz III Rzeszy admirał K. Doenitz. Zadanie nie było łatwe. Jak donosił wywiad, baza brytyjska broniona była rozbudowanym i skomplikowanym systemem ochrony. Baza Scapa Flow położona jest na Orkadach. Otaczają ją liczne wyspy tworzące wiele rozległych dogodnych do kotwiczenia okrętów wszystkich klas. Wewnętrzne rechy bazy miały dziewięć wejść ochronianych licznymi sieciami i dozorowanych przez okręty patrolowe.

Na wyspach zaistalowano gęsta sieć artylerii nadbrzeżnej i przeciwlotniczej oraz punktów obserwacyjnych. Rozbudowano skomplikowany system dól minowych i zagród wodnego toru. Dodatkowa trudnością ataku był nie znany stronie niemieckiej stan zjawisk oływowych. Co prawda jeszcze przed wybuchem wojny udało się Abwehrze zwerbować agentów wśród personelu cywilnego bazy, nie mieli oni jednak bezpośredniego wglądu w sprawę bezpieczeństwa bazy morskiej. Nie byli nawet w stanie rozpoznać ilości miejsc postoju okrętów. W tym stanie dowództwo Kriegsmarine postanowiło posłużyć się podstępem. Ustalono trasę i czas ataku okrętu na noc z 13 na 14 października. Pozostał jednak nie rozwiązany problem ustalenia miejsc bazowania okrętów. Trzeba więc było spowodować jednostki angielskie do wyjścia z bazy 8 października, wysłano więc w morze zespół okrętów składający się z okrętu liniowego „Gneisenau” lekkiego krążownika „Köln” oraz 9 niszczycieli. Zespół ten wypłynął z Kilonii obierając kurs na południowe wybrzeże Norwegii. Wzwołanie niemieckich okrętów, zostało natychmiast zauważone przez brytyjski wywiad. Ogłoszono alarm dla królewskiej floty. W celu niedopuszczenia do przedostania się niemieckiego zespołu na wody Atlantyku z bazy w Scapa Flow wypłynęły główne siły brytyjskiej floty.

Niespodziewanie o godz. 1.00 w nocy z Kilonii nadszedł radiowy rozkaz „Natychmiast wracać do bazy”. Powrót niemieckich okrętów nie uszedł uwadze brytyjskiego rozpoznania. Alarm odwołano i 11 października flota zawinała do Scapa Flow. Niemieckie dowództwo ustaliło wejście du-

## Alarm w bazie

tych okrętów do Scapa Flow. Rozpoczęła się akcja. Wyznaczony do ataku okręt podwodny „U-47” pod komendą kpt. Priena przebywał już w morzu. Po radiowym sygnale wieczorem 11 października okręt popłynął kursiem na Orkady.

12. X o godz. 21.30 okręt wyszedł na powierzchnię i podszedł do brzozy aby jeszcze raz rozpoznać miejsce przy-  
szej akcji.

Kpt. Prienowi sprzyjało niebawome szczęście. O godzinie 22.00 na przeciąg pół godziny Anglicy zapalili wszystkie światła brzożowe.

Był to wielki błąd, który pozwolił Niemcom dokładnie określić położenie wszystkich przebiegów do środka bazy.

13 października o godz. 17.00 okręt wyruszył się i kpt. Prien rozpoczął przygotowania do akcji.

O godz. 23.00 w położeniu nawodnym „U-47” zbliżył się do cieśniny Holm przewidzianej do forsowania.

W miejscach podanych przez rozpoznanie nie było żadnych okrętów. Okręt płynął więc dalej w głąb bazy. W północnej części zatoki wykryto wreszcie sylwetki dwóch okrętów liniowych „Royal Oak” i „Repulse”. Później okazało się, że drugim okrętem był w rzeczywistości transportowiec wodnosamolotów „Pegasus” z odległości 3.000 m. „U-47” zaskoczył salwą z 4 przednich wyrzutni torpedowych. Natychmiast też rozpoczął zwrot i oddał jeszcze jedną torpedę z aparatu rufowego.

Z okrętów i baterii nadbrzeżnych skierowano huraganowy ogień w powietrze. Reflektory rozpoczęły przeczesywać niebo. Syreny wyły a kanonada z każdej chwili się potęgowała. Zaskoczony tym obrotem spraw kpt. Prien z pasją pokrzykiwał i przygotował okręt do kolejnego ataku. O godzinie 01.22 z odległości 12 kabli „U-47” oddał drugą morderczą salwę 4 torped.

Z okrętów i nadbrzeżnych reflektory rozpoczęły przeczesywać wody zatoki. Ze strony Soundu pojawiły się niszczyciele, z których jeden obrął kurs na okręt podwodny.

## Scapa Flow

„U-47” rozpoczął ucieczkę. Na pełnej szybkości skierował się do Kerk Sound, postanawiając wracać tą samą drogą. Udało mu się bez przeszkód wypłynąć na pełne morze.

Tymczasem „Royal Oak” po trafieniu trzema torpedami z drugiej salwy w uszkodzoną pierwszym atakiem burcie, zaczął się szybko przechylać i po 13 minutach przewrócił się stępka do góry i zatonął zabierając z sobą 833 osoby z załogi 1234 ludzi zatonął także „Pegasus”

Blisko tysiąc osób przyplaciło życiem podstępny napad hitlerowców. Ale wnioski jakie z niego wyciągnęli sprzymerzeni szybko zapewniły im zwycięstwo nad flotą III Rzeszy.

EDWARD MILLER

# KUP PAN MAŁPE

## Wspomnienia dziennikarza, marynarza i podróżnika z dalekich lądów

Specjalnością wielu portów — skrupulatnie rejestrowaną przez marynarską broń — są zwierzęta. Niekiedy bywają to okazy potężne i groźne, jak choćby słynna swego czasu czarna pantera z ZOO w Kolombo, która swym rykiem terroryzowała całą przyległą dzielnicę. Niekiedy pracujące gwoli uciechy gawie dzi, jak pokazywana niegdyś w Singapurze szympanseca, która potrafiła palić cygaro, posługując się zupełnie odwrótną od ust częścią ciała. Jej właściciel wykorzystywał to zresztą dla propagandy antymotywnowej, podkreślając:

— Patrzcie, jaka ona mądra. Rozumie, że palienie tytoniu szkodzi na płuca... Oczywiście pobierał za to dodatkową opłatę od jakiegokolwiek producenta cukierki, bo natychmiast po wypaleniu cygara w sposób zdecydowanie mu uwielbiany, szympanseca konsumowała ze smakiem cukierek tejże firmy.

W wielu portach tropików aż roi się od przekupniów sprzedających małpę. Często marynarze ulegają pokusie posiadania egzotycznego towarzysza i wtedy następują komplikacje...

Podczas postoju jednego ze statków PMH w Adenie, pewien marynarz za-

fascynowany wdziękiem niewielkiej małpki i zdecydowanie niską ceną, jakiej żądał za nią handlarz na jednej z lodzi-skiepików, nieprzeornie szybko dobił targu i nabył zwierzęta za trzy kartony papierosów. Już jednak po paru godzinach usiłował — nie żądając nawet zwrotu kosztów — oddać go poprzedniemu właścicielowi. Kupiec stanowczo odmówił, zastanawiając się... handlową etyką.

Na drugi dzień marynarz z rozpaczą w oczach błagał wszystkich po kolei handlarzy z kręcących się po porcie łodzi o zabranie na ląd swego nieopatrzonego „sprawunka”, ofiarując za tę przystępłą najpierw trzy, a potem sześć kartonów papierosów. Bezskutecznie. Na propozycję odpowiadało bezlitosnymi drwinami.

Dnia trzeciego małpa miała już na swoim koncie dwa pogryzione statkowiec wileczury, naderwane ucho kucharza, zjedzoną papugę starszego mechanika, wyrzuconą za burtę paradną czapkę kapitana, kilka tuzinów potłuczonych talerzy, dwie kompletnie spustoszone kabiny, nie licząc rzeczy drobniejszych. Jak choćby pozostawienie brzydkich „pamiątek” na stole mesy. Wtedy cała załoga przerażona perspektywą odbycia rejsu z tak agresywnym stworzeniem — kto wie co małpa zaczęła wyczyniać na morzu, zdenerwowana kolysaniem — solidarnie zdemolowała na pokładzie papierosów. Wybrano delegację złożoną z co najmniej

pyskanych matrosów, wręczono im załogową składkę, która urosła do równych dwudziestu kartonów i wyprawiono na ląd wraz z zapakowaną po wielu trudach do bosmańskie worka małpą.

Delegacja wróciła dość szybko, nie tyle z pustymi reklamami, co z pełnym workiem. Okazało się, że małpa była już dobrze znana w całym adenijskim porcie... Zaden z tubylców nie odważył się jej przyjąć nawet z tak lakomym załącznikiem, zaś celnik przy bramie stanowczo sprzeciwił się wywiezieniu zwierzęcia na ląd. Małpa popłynęła...

Co działo się na statku przez trzy tygodnie podróży do Europy, można by opisać w całym tomie. Na szczęście całkowicie nerwowo i fizycznie wyczerpani załogowcy przyszedł w sukurs jeden z pilotów w Kanale Kilońskim. Zwiędziony sympatycznym wyglądem małpki poprosił by mu ją sprzedać. Marynarze ominięli ze szczęścia, matpiszona pilotowi ofiarowali w prezencie, za co ten serdecznie podziękował.

Gdy statek po kilkunastu dniach wracał tą samą drogą, ktoś nie odważył się spojrzeć owemu pilotowi w oczy. On sam miał obandażowane ucho i w ciągu całego przejazdu przez kanał nie odzwał się do nikogo słowem. Obawiał się nawet przyjąć od kapitana symbolicznego podarunku w postaci kartona papierosów.

WIESŁAW ANDRZEJEWSKI



Korespondencja ze

Niedzielnego Magazynu „Dziennika Łódzkiego”

**PANORAMA**

W kilka tygodni po zamachu stanu



Na zdjęciu: Indianin boliwijski.

„Jak donoszą agencje prasowe ze stolicy Boliwii, La Paz, doszło tam do kolejnych zamieszek. Dzieje się to za ledwie w kilka tygodni po objęciu władzy przez generała Juana Jose Torresa, a inspiratorami prowokacji są ugrupowania prawicowe”.

(Z PRASY)

## „POLSKA STAWKA”

YSTAD

Ystad już od siedmiu lat cieszy się opinią najbardziej polskiego ze wszystkich — szwedzkiego miasta. Choć to pierwszy rzut oka niczym nie imponuje, gdyż nie dominują nad jego panoramą ani wieże potężne zamczyska, ani kominy fabryczne ani drapacze chmur. „Polska brama” Skandynawii w porannym blasku prezentuje się ładnie, ale bynajmniej niebogato; skromny port, kilka wielkich magazynów, srebrzysta kula pojemnika na amoniak, rzędy kamienie z pokrytymi patyną blaszanymi dachami i szpalery sosen wzduż bałtyckiego wybrzeża. Przed siedmiu laty było to jedno z najbardziej sennych miast w Szwecji, ożywiając się tylko w każdy czwartek podczas przemarszu garnizonowej orkiestry i w każdą pierwszą niedzielę sierpnia, podczas obrzędu pasowania młodzików na obywateli tysiącletniego grodu. No i podczas nocy świętojańskiej, obchodzonej hucznie w całej Skandynawii.

Popatrzmy więc na jeden z symboli obecnego rozkwitu miasta.

M/P „Skandynawia” fest promem nad którym dumnie powiewa flaga Polskich Linii Oceanicznych. W roku 1964 Szwedzi urzędują po raz pierwszy na promie „Jens Kofoed”, później na „Vilsborgu” następnie na „Grville”, „Komicie-1” „Mazowszu” i ostatnio właśnie na „Skandynawii”. W tych dźwięcznych nazwach zamykała się aspiracja Ystad, aby stać się bramą na południe Europy, a przede wszystkim bramą do Polski. Dorobek siedmiu lat jest w tym zakresie bogaty. Obecnie co dwanaście godzin do Ystad przybija jeden z dwóch polskich promów, przewożących pasażerów samochodów osobowe i ciężarówki oraz pewną ilość towarów w skrzyniach i worki z pocztą. Rejsy te przesadzają o ożywieniu miasta. Nie więc dziwnego, że

(Dalszy ciąg na str. 4)



Gen. Juan Jose Torres

NIM JESZCZE NAD JEZIOREM TITICACA WSTAŁ DUSZNY I WILGOTNY PORANEK 17 PAŹDZIERNIKA 1969 R. W KOSCIOLACH SANTA CRUZ ODEZWYŁY SIĘ DZWONY. TYM RAZEM NIE NAWOLYWAŁY ONE WIERNYCH NA MSZĘ, BILY BEZ PRZERWY PRZEZ TRZY DNI I TRZY NOCE I Z POLECENIA PREZYDENTA OVANDO CANDI OBWIESZCZAŁY RADOSNA — DLA PRZECIETNEGO BOLIWIJCZYKA — NOWINE BOLIVIAN GULF OIL CO — PASOŻYT NA CIELE TEGO ANDYJSKIEGO KRAJU — ZOSTAŁ ZLIKWIDOWANY.

Wtedy też zaczęto coraz głośniej mówić o Juanie Jose Torresie — 49-letnim generale, który ma wygląd naukowca — fantasty nie wychodzącego przez całe życie z laboratorium, a po głady na wskroś ziemskie.

## W CIENIU ANDÓW

To właśnie on pierwszy złożył podpis pod „Mandato Revolucionario No 2”, czyli pisemnym żądaniem armii wobec rządu, aby cofnął koncesje i przejął majątek pozostającego w rękach Amerykanów — Bolivian Gulf Oil Co. A jeżeli uwzględnił fakt, że koncern ten był ekonomicznie i politycznie silniejszy od państwa boliwijskiego — to postulaty wojskowych trzeba uznać za rewolucyjne. Zresztą był to nie pierwszy przejaw rewolucyjny — i uwzględniających przede wszystkim dobro narodu — dążeń armii. Rewolucyjny ferment ogarnął ją najprędzej ze wszystkich tamtejszych ugrupowań. Podobnie rzecz ma się w sąsiednim Peru, bowiem „nowe rodzaje broni wyposażyły armie w władomości technologiczne. Armia przypomina obecnie społeczeństwo przemysłowe. Jest ona nowoczesna instytucją”. Cytat pochodzi z przemo-

wienia generała Mercado Jaraina, ministra spraw zagranicznych rządu wojskowego w Limie. Oddaje on chyba trafnie przyczynę radykalizacji poglądów wojskowych na przestarzałą strukturę ekonomiczno-polityczną Ameryki Łacińskiej. Właśnie te archaiczne stosunki społeczne utrudniały wejście krajom tego regionu świata na drogę wszechstronnego rozwoju, a amerykańskim koncernom ułatwiły tworzenie feudalnych latyfundiów. Tym bardziej, że boliwijska oligarchia ziemiska i cynowa (tzw. rosca) była zainteresowana w ich utrzymaniu, gdyż czerpała spore tantiemy, i tak było tam dotąd, dopóki na widowni nie pojawili się tacy dyktatorzy oficerowie. Co prawda w ciągu 145 lat wojsko dokonało 190 zamachów stanu, ale dopiero ostatni zdaje się świadczyć o tym, że w Boliwii wiele się zmieniło i będzie się zmieniało. Przedtem bowiem — jak to zauważa we wstępie do pamiętników legendarnego Che Guevary R. Kapuściński — nie było klimatu, a właściciele świadomości krywdy społecznej. Problem polega na tym, że świadomość społeczna, poczucie krywdy i wola walki rodzą się w człowieku dopiero na pewnym poziomie egzystencji. Później tego poziomu nie ma, lecz zabija świadomość, 188 przewrót był dziełem gen. Alfredo Ovando Candi. On właśnie dopuścił do władzy młodych, lewicowych oficerów i

pod ich wpływem znacjonalizował wielkie amerykańskie koncesje naftowe w tym i Bolivian Gulf Oil Co. oraz nawiazal stosunki dyplomatyczne-handlowe z państwami socjalistycznymi. Nie udało mu się jednak całkowicie wyeliminować wpływy prawicy.

W kilka wiec miesiecy po objęciu władzy Candia, niestety, wycofuje się z dotychczasowych pozycji. Pierwsza ofiara tego kroku prezydenta pada gen. Juan Jose Torres — wówczas naczelny dowódca sił zbrojnych. Zmuszony zostaje do dymisji. Ale dla prawicy jest to za mało, stawia nowe żądania. I Candia zgadza się na nie. Rozbija więc jedność armii i związków zawodowych — dwóch ugrupowań, na które dotąd mógł liczyć. Ten kolejny błąd musiał przypłacić swoim odejściem. Jeszcze raz okazało się, że chwilemi nie poplaca.

Otóż pewnej jesiennej nocy, przed rozpoczęciem roku, kiedy general udał się na wizytację do Santa Cruz, prawicowy oficer — Miranda (którego zapomniał ze sobą zabrać) — opanował z małym oddziałem La Paz. Bezpośrednia przyczyna zamachu była obawa Amerykanów i oligarchii, że Candia może zdecydować się na utworzenie osi Lima-Santiago de Chile — La Paz, która szybko uzależniłaby się od USA.

Jednak pewnych przeobrażeń, które głęboko zapadły w świadomości armii i warstw średnich Boliwii nie można już było cofnąć. W niespełna trzy dni po przewrocie gen. Mirandy na widowni pojawia się inny general, znany nam już Juan Jose Torres, Marsz jego wojsk na stolicę spotkał się z dużym oparciem społeczeństwa i Miranda musiał ratować się ucieczką do ambasady argentyńskiej.

Bez względu na to jak dalej potoczą się losy Boliwii, dziś wiadomo jest, że lewica nie oddała władzy w tym kraju, a jej rząd powiększył się o kilku ministrów o poglądach komunistycznych. Jednakże dalszy rozwój sytuacji należy oceniać ostrożnie. Ostatnie prowokacje prawicy w La Paz świadczy dobitnie, że nie zamierza ona zrezygnować z walki o rządy i tantiemy.

MAREK REGEL

# SZYBKOŚĆ KRWI

Magnetyczny sposób pomiaru szybkości przepływu krwi w przedramieniu opracowano na Uniwersytecie Kalifornijskim. Od bywa się to na podobnej zasadzie jak pomiaru szybkości przepływu paliwa w układzie paliwowym.

Przystosowanie tej metody dla celów medycznych przeprowadził dr O. Moore i J. Singer, znacząc magnetycznie cząsteczki krwi, co umożliwia potem śledzenie ich przepływu przez naczynia krwionośne.

Pomiar jest łatwy do przeprowadzenia. Ramię pacjenta umieszcza się między dwoma wielkimi magnesami w ten sposób, żeby drobiny wody w krwi ustawiły się w szeregu, jak małe magnesy, zwrócone jednolitymi biegunami, w tym samym kierunku.

Następnie nad żyłą w przedramieniu umieszcza się cewkę i przepuszcza impuls prądu elektrycznego, powodując powstanie fal magnetycznych w znajdującej się bezpośrednio pod cewką krwi. To z kolei powoduje zmianę na przeciwnym kierunku, w którym są zwrócone bieguny drobiny wody właśnie w tym miejscu.

W ten sposób uzyskuje się w części strumienia krwi odwrócenie biegunów drobiny wody a tym samym następuje magnetyczne oznakowanie krwi. Umieszczając z kolei nieco dalej na przedramieniu czujnik magnetyczny można śledzić przesuwanie się oznakowanych drobiny wzdłuż żyły, a tym samym mierzyć szybkość przepływu krwi.

Oczywiście, takie oznakowanie utrzymuje się tylko przez niedługi czas, toteż pomiarów trzeba dokonywać na krótkich odcinkach. Niemniej, jak twierdzą obaj uczeni, odcinki te są dostatecznie długie, by można było dokonać dokładnego pomiaru szybkości przepływu krwi.

Pomiary takie mają bardzo istotne znaczenie przy diagnozach — chorób serca i układu krążenia, jako że najnowsze badania wykazały, iż tworzenie się skrzepów zależy w dużym stopniu od szybkości przepływu krwi.

Dwaj uczeni, którzy zdemontowali na sobie działające urządzenia do pomiaru szybkości przepływu krwi w przedramieniu, wyrazili pogląd, że opracowana przez nich metoda znajduje szereg innych zastosowań przy wykrywaniu i leczeniu schorzeń układu krążenia.

Z przepisami społeczno-gospodarczymi, ustrojowymi, za wzrostem kultury i oświaty społecznej, powstaniem nowych potrzeb życiowych — postępują przeobrażenia w ludzkiej świadomości. Ten ostatni proces jest oczywiście powolniejszy w stosunku do rozwoju cywilizacji materialnej.

Do frapujących zjawisk ostatniego ćwierćwiecza w naszym kraju należą przemiany w postawach i świadomości katolików. Trzeba na nie patrzeć w ścisłym związku z wydarzeniami historycznymi, których miejscem była Polska, przede wszystkim zaś z powstaniem i rozwojem Polski Ludowej.

Przedwojenny Kościół rzymsko-katolicki współdziałając z siłami faszystowskimi Polskę zaszczerpał w umyśle ludzi wierzących wrogość do socjalizmu i postępu społecznego. Taka była generalna linia polityczna ówczesnego Kościoła. Jednocześnie, korzystając z posiadanych w obszarach burżuazyjnej Polsce przywilejów — naczelnej religii w państwie — wychowywano wiernych w duchu nietolerancji wobec innowierców i bezwyznaniowców.

Nie można powiedzieć, by ten kierunek działania wpłynął decydująco na świadomość wszystkich katolików polskich, w sposób ostateczny określili ich postawy. W kręgach robotniczych, chłopskich oraz wśród inteligencji istniał ruch antyklerykalny, skierowany przeciwko politycznemu, anty-postępowemu zaangażowaniu Kościoła. Antyklerykalizm robotniczy i chłopski nie godził w zasady religijne, ale oznaczał wyzwolenie się części wierzących spod politycznych wpływów Kościoła.

Trzeba również pamiętać o rodczących się wśród części inteligencji katolickiej dążeniach do nadania katolicyzmowi innego kierunku społeczno-politycznego — przychylniejszego siłom lewicowym i reformom społecznym. Przedstawiciele tego nurtu, skupiają-

cego się m. in. w grupie „Odrodzenie”, później — w Polsce Ludowej — po początkowych wahaniach, mieli okazję do konsekwentnego rozwinięcia swych koncepcji i uznania socjalistycznego ustroju.

Okupacja hitlerowska, która zagroziła biologicznej egzystencji całego narodu doprowadziła — wobec tego totalnego niebezpieczeństwa — do zła godzenia podziałów wyznaniowych. W wyzwolenie walce kształtowała się

tylko takie rozwiązanie dyktowały historyczne uwarunkowania — największy ciężar odpowiedzialności za budowę nowej Ojczyzny.

Rozpoczął się proces przyjmowania przez społeczeństwo, w większości wierzące, programu budowy nowej socjalistycznej Polski. Środowiska katolików postępowych, duchownych i świeckich, szukały swego miejsca w nowym ustroju, dążąc do uniezależnienia

celów politycznych. Większość wierzących uznała religię za sprawę prywatną, za sprawę sumienia. Do świadomości przeniknęły na stałe zasady tolerancji wyznaniowej i światopoglądowej, współpracy i współdziałania z ludźmi o innych poglądach.

Ugrupowania katolików świeckich, stojące na pozycjach socjalizmu, przyczyniają się do umocnienia właśnie takiej, zgodnej z przeobrażeniami w katolicyzmie światowym, świadomości katolików.

Jest jeszcze jeden nader istotny czynnik w przeobrażeniach świadomości ludzi wierzących. W Polsce Ludowej wyrosło i osiągnęło pełną dojrzałość nowe pokolenie, wychowane w odmiennych warunkach od poprzedniego. Zważywszy, że ludzie tego pokolenia mają już do trzydziestu, a nawet więcej lat życia. Jest to pokolenie ludzi kształcących się, wyrosłych w duchu humanistycznych zasad socjalizmu, którym obce są jakiegokolwiek podziały wyznaniowe czy nietolerancja. Nowe pokolenie nie zna innego ustroju społecznego, kapitalizmu — jego ustrojem jest socjalizm. Tym bardziej w sprawach społeczno-politycznych reakcja klerykalna ma znikome szanse oddziaływania.

W Kościele powszechnym coraz bardziej do głosu dochodzą nowe tendencje — realistycznie oceniające rzeczywistość, dążenia do współpracy i współdziałania wszystkich ludzi, niezależnie od postaw światopoglądowych w sprawach wspólnego dobra. Wydaje się, że wraz ze zmianami społeczno-kulturowymi, wraz z postępującymi przemianami świadomości ludzi wierzących, będzie umacniał się także w polskim Kościele duch pobożnej współpracy. Pozostałości sił klerykalnych przejdą do przeszłości. Takie jest prawo rozwoju.

WŁODZIMIERZ WANAT

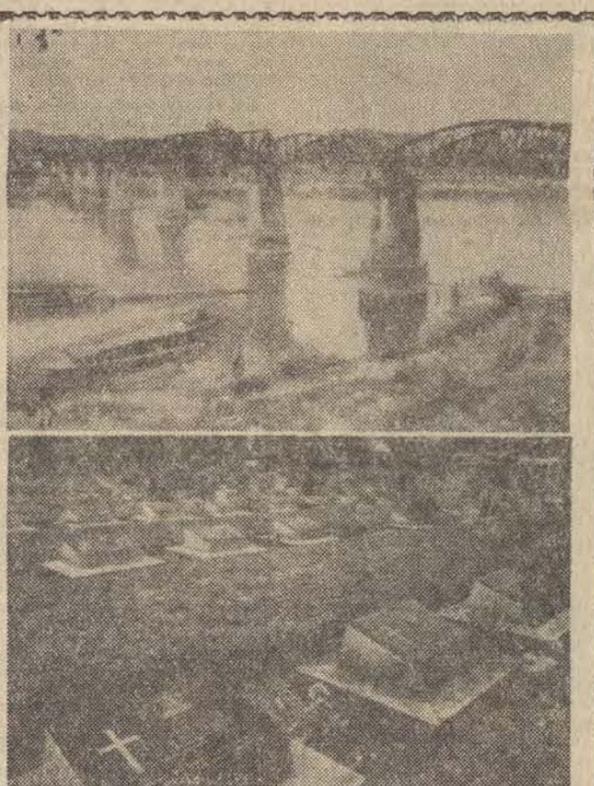
## Realizm a Kościół

jedność polityczna. W ruchu oporu, regularnych oddziałach wojska na wszystkich frontach wojny walczyli obok siebie ludzie o różnych poglądach ideologicznych i światopoglądowych.

Rok 1944 zapoczątkował nowy okres narodowej historii. Jej początki nie były łatwe. Przebieg wydarzeń historycznych, a przede wszystkim dążenia przedwojennych sił reakcyjnych do ponownego objęcia władzy sprawiły, że części społeczeństwa z trudnością przychodziła akceptacja nowego, rodzącego się systemu społecznego. Trudności zwiększała hierarchia Kościoła katolickiego podtrzymująca — w nowych warunkach ustrojowych — stare koncepcje społeczno-polityczne. Jawnie sprzeciwiała się podstawowym reformom społecznym, starała się przeciwstawić ludzi wierzących — niewierzącym, katolikom — komuni-

ni swych poglądów od postawy i polityki hierarchii.

Dziś, po przeszło 25 latach budowy socjalizmu, można mówić o ogromnych przeobrażeniach świadomości katolików. Rozwój kultury i oświaty, wzrost poziomu życia, który zrodził nowe potrzeby materialne i duchowe, urbanizacja, a wreszcie prawne uregulowanie i przestrzeganie przez państwo zasad równouprawnienia wszystkich wyznań, swobód wyznaniowych i wolności sumienia pogłębiły procesy laicyzacji i rozwój kultury świeckiej. Zarazem te wszystkie czynniki kulturotwórcze i cywilizacyjne, umocnienie się jedności politycznej narodu, wokół programu budownictwa socjalistycznego, niemal powszechna akceptacja tego programu, sprawiły, że ludzie wierzący w swej podstawowej masie sprzeciwiają się stanowczo wykorzystywaniu religii do reakcyjnych



Ten most kosztował chyba najdrożej ze wszystkich mostów zbudowanych na naszym globie. Bowiem aż 116000 ludzi oddało życie, aby mógł stanąć i można było połączyć linią kolejową Syjam z Burmą. Działo się to podczas II wojny światowej.

Wśród ludzi, którzy oddali za niego życie było 16000 Brytyjczyków, Holendrów i Amerykanów oraz 100 tys. Chińczyków, Indonezyjczyków i Hindusów.

A stało się to wszystko w następujący sposób. Otóż ze względów strategicznych i wojskowych konieczne było dla Japończyków, którzy wle dy okupowali tę część Azji — stałe połączenie kolejowe między Syjame a Burmą. Linia ta liczy nie więcej niż 350 km, a budowano ją około 14 miesięcy. Dla 116000 japońskich jeńców walczących ze wszystkimi niebezpieczeństwami azjatyckiej dżungli, z głodem, chorobami, zmuszanych do nadludzkiego wysiłku, 350-

### MOST NA RZECIE KWAI

ryżu z solą — raz w ciągu dnia. Nie widać dziwnego, że bardzo szybko większość z nich zaczęła cierpieć na awitaminozę. Co prawda Międzynarodowy Czerwony Krzyż nadsyłał im paczki, ale przechwytywała je japońska straż dla siebie i swoich rodzin. Nawet najcięższa choroba nie usprawiedliwiała nieobec-

## „Polska stawka” miasta Ystad (List ze Szwecji)

(Dokończenie ze str. 3)

jednym z pierwszych Szwedów spotkanych już na pokładzie „Skandynawii” jest nie kto inny, ale zasłużony prezydent grodu Eric Andersson.

Ojciec miasta zaraz na wstępie podkreśla z naciskiem: — Połączenia promowe z Ystad są ważnym ogniwem komunikacji Wschodu i Zachodu, Północy i Południa. Ale nie tylko. Linia promowa jest cenna nie tylko dla turystów, nie tylko dla towarów. W najlepszym tego słowa znaczeniu jest ona również linią pokoju i porozumienia między narodami.

W eleganckim salonie „Skandynawii” słowa burmistrza ilustruje wymowny szwedzki plakat. Na tle zarysu Europy widać auto, zjeżdżające z Dani, Norwegii, Finlandii i Szwecji właśnie do Ystad, stąd zaś polskimi promami do Szwajcarii. Szlak prowadzi dalej pod hasłem „B.T.B.A.”. B — to Bałtyk, T — Tatry, B — Budapeszt, A — Adriatyk. A więc przez Polskę, Czechosłowację, Węgry i Jugosławię.

Nasze najmłodsze ogniwo komunikacyjne prezentuje się okazale.

M/F „Skandynawia” przedstawił podczas rejsu kapitan żeglugi wielkiej Jan Puzio, rekrutujący się ze znanej już w całym świecie, najlepszej szkoły „Batorego”. M/F „Skandynawia” liczy 2.826 BRT i 1.427 NRT, jest długa 86 metrów, szeroka 16 metrów, rozwija szybkość 17 węzłów dzięki 6.400 koniom mechanicznym w swoich dwóch maszynach. Sprawność zapewnia promowi sterowanie maszynowe z mostku kapitańskiego i ster strumieniowy.

W każdy rejs „Skandynawia” zabiera może 570 pasażerów i 130 samochodów osobowych lub 14 ciężarowych i 30 sobowych. Pasażerowie mogą spędzić podróż albo w kabinach, dysponujących 245 miejscami, albo w 78 fotelach lotniczych lub kawiarni, restauracji, kafeterii, barach ewentualnie przy ładnej pogodzie na leżakach na pokładach. Obsługa, w dużym procencie ze stażem na „Batorem”, prezentuje się wzorowo i potrafi z wprawą zatroszczyć się o pasażera. Nawet gdy pasażer nie jest odporny na morską chorobę.

Spacer po pokładach i ładowniach jest żywą ilustracją żywotności linii „B.T.B.A.”.

Na pokładzie samochodowym szczerzy zęby w przemysłowym uśmiechu blady niedźwiedź, wymalowany na masce potężnej lory ciężarowej linii „Polar Express”, towarzystwa transportowego „Scan Austria”. Obok drzemie również wielka lora z przyczepą, z tabliczką rejestracyjną z Malmö w Szwecji. Czechosłowacka ciężarówka CSAD siasiaduje z austriacką z „Transport Wien”. Na szybkiej blyszczyce nalepką z herbami krajów, do których już zawitała; wśród herbów Włoch, Portugalii i Holandii ulokował się i Polski.

— Gdy na pokładzie promu mamy trzy ciężarówki, oznacza to, że rejs jest opłacalny dla nas. Za kilka samochodów osobowych i bilety kilkunastu pasażerów otrzymamy korony szwedzkie, które stanowią czysty zyski — informuje ochmistrz.

W roku bieżącym „Gryf” i „Skandynawia” przewiozły już ponad 75.000 pasażerów, głównie Szwedów, Duńczyków, Norwegów, Finów i Brytyjczyków, 12.000 samochodów osobowych i ponad 3.500 ciężarówek. Wzrost w porównaniu z rokiem 1969 równa się około 15 procentom.

— W sezonie turystycznym na pokładzie obu promów mamy pełny komplet samochodów i pasażerów — stwierdza kpt. Puzio. — Zdarza się, że w Szwajcarii lub w Ystad pasażerowie lub samochody muszą czekać na załadunek. W takich sytuacjach przyspieszamy rejsy promów, które zdolne są pokonywać trasę z Polski do Szwecji krócej niż w siedem godzin. Po sezonie niezadowolonymi klientami są samochody ciężarowe, podające się z Bułgarii, Jugosławii, Węgier, Rumunii, Austrii i Czechosłowacji na polne szlaki Skandynawii.

— Czy ruch promów na Bałtyku ma przed sobą przyszłość?

Prezydent miasta Ystad Eric Andersson zdecydował z radą miejską, że nadbałtycki gród zainwestuje w żegluga promowa wszystko, na co go stać. W pobliżu starego portu buduje się tu nowoczesna przystań dla trzech promów, w tym także promu kolejowego, mogącego przewozić przez Bałtyk wagony z towarem, każdy zaś obywatel Ystad uważa tę budowę za symbol rozwoju i rozkwitu miasta.

WIESŁAW DANIELAK

**W** samym sercu stolicy NRD na nowo zabudowanym Placu Aleksandra otwarto nowy ogromny dom towarowy „Centrum”. Oto niektóre dane dotyczące tego handlowego giganta: półtora hektara powierzchni sklepowej, 2 tys. pracowników, możliwość obsługi 60 tys. klientów dziennie. Wyposażenie domu odpowiada wymogom najnowszej techniki handlowej. Urządzenia mechaniczne wyręczają ludzi w przenoszeniu towarów, przy czym szeroko stosuje się pojemniki kontenerowe, telewizyjne aparaty dają obraz przebiegu zakupów w samoobsługowej hali z artykułami spożywczymi, a elektroniczne wagi wskazują nabywcy ciężar zakupionego produktu i kwotę, jaką należy zapłacić. Na parterze — przez spożywczy SAMU — znajduje się „Przechowalnia dzieci” i szatnia dla klientów, na czwartym — samoobsługowe zakłady gastronomiczne, a ostatnia — piąta kondygnacja — przeznaczona jest na urządzenia socjalne dla pracowników — stołówkę, prysznic, świetlicę, ambulatoria lekarskie itp.

Nie tylko Berlin posiada tak nowoczesne placówki handlowe. Podobne, choć mniejsze domy towarowe, oddaje się do użytku również i w innych miastach NRD. W Lipsku, szczytującym się wielowiekowymi tradycjami hanau-urum, stare sklepy i magazyny ustępują miejsca nowo uruchomianym, dostosowanym do potrzeb dzisiejszego nabywcy, który nie dysponuje dużą ilością czasu, a pragnie zrobić trafne zakupy.

**WSZYSTKO W JEDNYM SKLEPIE**

Rzecz polega tu jednak nie tylko na budowaniu nowych pomieszczeń sklepowych i modernizowaniu starych. Zmienia się również sama organizacja handlu. Poszukuje się rąk form pracy w obrotach towarowych, które zapewniają sprawny obsługa klienta, a równocześnie nie wymagają licznych zatóg w przedsiębiorstwach hurtowych i detalicznych. Trzeba pamiętać bowiem o tym, że NRD jest krajem, w którym występuje poważny niedobór rąk do pracy. W sprzedaży wielu artykułów stosuje się więc automaty, a samoobsługa dominuje w wielu branżach.

Czyni się więc poważne wysiłki, by mimo ograniczonych możliwości zwiększenia zatrudnienia w handlu, obsługi nabywcy była sprawna. Służą temu wprowadzono od niedawna system zwany „Kontaktirg”. System ten polega na tworzeniu takich placówek handlowych, w których klient w jednym miejscu może znaleźć wszystkie te artykuły, których zakup rozwiązuje mu jakiś problem życiowy. A więc organizuje się duże magazyny oferujące np. wszystkie te towary, które niezbędne są do urządzenia mieszkania — począwszy od tapczanu, a skończywszy na wazoniku. Podobnie tworzy się sklepy zaopatrujące w artykuły związane z wypoczynkiem na czasach (od czepka kąpielowego do przyrządów campingowej), z wyposażeniem młodzieży szkolnej (od skarpetek, do globusa). Taka organizacja handlu jest dość skomplikowana — wymaga ścisłej i operatywnej współpracy tych sklepów z wieloma branżowymi hurtowniami, które nie zawsze dysponują pełnym asortymentem towarów. Klienci wyrażają jednak zadowolenie z tej formy działalności sklepów, zwłaszcza że specjalnie wyszkoleni sprzedawcy służą nabywcom fachową radą.

**ZAKUPY „NA ODLEGŁOŚĆ”**

Oszczędność czasu pracy aparatu handlu, a przede wszystkim oszczędność czasu nabywcy, przynosi również działalność wysyłkowych domów towarowych. W NRD istnieją dwie tego typu wielkie placówki handlowe: jedna w Lipsku, druga w Karl-Marx-Stadt. Zakupy „na odległość” czynią przede wszystkim mieszkańcy wsi i małych miast. Stali klienci domów wysyłkowych, których w 17-milionowym państwie jest aż milion, otrzymują do domu dwa razy do roku katalog towarów. Liczba oferowanych pozycji przekracza 6 tys. — można zamówić więc w zasadzie niemal wszystko, co na potrzeby rynku produkuje przemysł NRD i importują centrale handlu zagranicznego, o ile nie wystąpi okresowy niedobór danego artykułu. Klient wypelnia blankiet zamówieniowy i przesyła go pocztą wraz z zaliczką. Towar, jeśli jest na składzie, otrzymuje się przeciętnie po upływie 10 dni. Oblicza się, że dom w Karl-Marx-Stadt, który ma już 4 filie w innych miastach, realizuje w br. 2 mln zamówień o przeciętnej wartości 120 marek każde.

Handel w NRD czyni duże wysiłki, by zaspokoić potrzeby nabywców. Nie znaczy to jednak, że zrobienie codziennych czy większych zakupów nie nastrecza w tym kraju żadnych trudności. Kolejki w sklepach, zwłaszcza z artykułami spożywczymi, są zjawiskiem dość powszechnym, szczególnie w dniach przedświątecznych lub też wtedy, gdy np. nadejdą transporty owoców południowych. Zdarzają się również okresowe braki niektórych artykułów przemysłowych. W niwelowaniu trudności rynkowych pomaga stale zacieranie więzi między przemysłem i handlem, jak też szeroko pojęte usprawnienia pracy sklepów i domów towarowych.

Z. JANICKI

**★ GDY KLIENT NIE MA CZASU... ★**

J. M.: — Dzisiejsze typowe wnętrza mieszkalne ze względu na swój niewielki metraż, muszą zaspokoić wiele różnorodnych potrzeb. Stac się miejscem zarówno pracy jak i odpoczynku. Dlatego też nie może być ono jednolitą całością, ale stanowić pewnego rodzaju zestaw ośrodków, z których każdy służy do innych celów. Nasuwa to konieczność podziału wnętrza na określone strefy użytkowe, jak np. praca, nauka, jedzenie, spanie, miejsce do towarzyskich spotkań. Zatem racjonalne zaprojektowanie i odpowiednie wyposażenie wnętrza jest głównym zadaniem przy jego urządzeniu i odpowiednio pomyślane, może znacząco ułatwić użytkownikowi.

Mając te wszystkie czynniki na względzie, najistotniejszym, najbardziej funkcjonalnym i najtańszym wyposażeniem mieszkania są meble segmentowe. Nie tylko typu „M-4”, znane powszechnie pod nazwą mebli Kowalskich, lecz także inne pochodzące z fabryki w Koszalinie, Jarocinie, Wyszowie, a także bardzo piękne i nowoczesne meble typu „Vistula” czy „Varsovia”, te ostatnie wykonane okleinami lakierowanymi w kolorach: biały, granat i czerwony. Np. meble jarocińskie lub wyszowskie dają możliwość całkowitego zagospodarowania pokojów mieszkalnych, bowiem komponuje się je w dowolne zestawy na zasadzie klocków. Wyszów produkuje wszystkie potrzebne meble, a więc: szafy dwu- i jednodrzwiowe, kredenski z nadstawionymi gablotami oszklonymi lub całkowicie wykonanymi z drewna, wnęki otwarte z półkami, komódki, sekretarzyki (dające się wykorzystać jako barki), wszelkiego rodzaju półki wiszące i ustawiane, a także wersalki i jednoosobowe tapczany, ławy i stoły. Podobne zestawy proponuje Jarocin, tyle że zamiast ław nabyć można stół i krzesła. Tymi meblami można zabudować pokój do samego sufitu, wykorzystując maksymalnie każdą ścianę. W segmentach Wrocławskiej Fabryki Mebli typu „Puchala” znajdują się nadto pojemniki na pościel, sekretarzyki dla młodzieży uczącej się (świetne do pokoju dzieciennego lub w kątku do nauki), fotele-amerykanki, kozetki z szufladami, stoły kombinowane, składające się do minimalnej wielkości itp. Mamy więc całe królestwo mebli dających się znakomicie wykorzystać pod jednym warunkiem: należy je dobrać z zależności od przemysłanych z góry funkcji.

**CO ROKU JESIENIA PRZYBYWA MIASTU DOMÓW MIESZKALNYCH. BUDOWLANI ODDAJĄ PEWNA ILOŚĆ LEPIEJ LUB GORZEJ WYKONANYCH BLOKÓW. DO KTÓRYCH WPROWADZAJĄ SIĘ, OCZEKUJĄCE CIERPLIWIE NA SWOJ WYGRANY LOS — RODZINY. SZCZĘŚLIWI POSIADACZE „M”-ów, ROZGLĄDAJĄ SIĘ TERAZ JAK BY TU ZAGOSPODAROWAĆ SWOJE KĄTY, ABY BYŁO WYGODNIE I PRZYTULNIE. ROZPOCZYNA SIĘ GONITWA PO SKLEPACH Z MEBLAMI, A NAJWIĘKSZY Z NICH „DOMUS” PRZEŻYWA DNI PRAWDZIWEGO OBLEŻENIA. LUDZIE KRAŻĄ PO PIĘTRACH, OGLĄDAJĄ, WYBIERAJĄ I NA KONIEC WYCHODZĄ ZADOWOLENI LUB ROZGORYCZENI. TU I OWDZIE SŁYCHAC NARZEKANIA NA TAKIE LUB INNE NIEDOSKONAŁOŚCI PRZEMYSŁU, CZY HANDLU. BYWAJĄ ONE UZASADNIONE I CAŁKIEM POZBAWIONE SŁUSZNOŚCI. ZDARZA SIĘ BOWIEM, ŻE KLIENT NIE BARDZO WIE JESZCZE CO CHCIAŁBY NABYC I CZY NOWY MEBEL BĘDZIE NAPRAWDĘ PRZYDATNY W JEGO MIESZKANIU, CZASEM TO CO ŚWIETNIE PREZENTUJE SIĘ W SKLEPIE, W KONKRETNYM POKOJU TRACI SWĄ URODĘ I ODWRÓCIE. DLATEGO TEŻ, PROPONUJEMY CZYTELNIKOM KILKA UWAG KIEROWNIKA „DOMUSA” — JERZEGO MARCISZEWSKIEGO, W NAZDZIE, ŻE MOGA SIĘ ONE PRZYDĄC PRZY WYBORZE MEBLI DO NOWEGO MIESZKANIA.**

**ŁADNE PRZYJEMNE FUNKCJONALNE**

— „PANORAMA”: Czy urządzenie mieszkań wyłącznie segmentami nie grozi stereotypowością? Każdy przecież chciałby mieć mieszkanie inne od Kowalskiego czy Kwiatkowskiej?  
— J. M.: Nie sądzę. Monotonie, czy jak kto chce stereotyp, stwarzają mieszkania wyposażone w gotowe komplety mebli, tradycyjne, nie zmieniane w projektach od lat, które mają tę jeszcze wadę, że nie dają się ustawiać w nowe, dowolne kombinacje. Moim zdaniem, o charakterze i stylu mieszkania stanowią takie dodatkowe elementy wyposażenia, jak: dywan, firanki, oświetlenie i wszelkiego rodzaju ozdoby wnętrza. Można więc zgodnie z indywidualnym gustem uzyskać

**Jak umeblować mieszkania?**

będą produkowane w roku przyszłym, ale istniejące w sprzedaży segmenty nadają się również do pokoju dziecka i tu też najważniejsza jest sprawa pomysłowości kupujących.

— „PANORAMA”: Wydaje nam się, że niektóre konflikty między klientem a handlem są następstwem braku jakiegokolwiek reklamy czy szerokiej informacji o tym co można kupić i jak użytkować.

— J. M.: Tak, ale jest to w zasadzie konflikt między przemyśle, a handlem. Przemysł narzeka, że w handlu nie chwytają nowości, sam zaś nie dostarcza żadnych informacji na temat bieżącej produkcji. My np. jesteśmy skłonni wpro wadzić na rynek każdą nowość, ale wtyrek trzeba by zorganizować pokaz seri próbnej mebli w naszym sklepie, by zorientować się o potrzebach i zapotrzebowaniu odbiorcy. Brak tego porozumienia prowadzi czasem do paradokso w. Zdarza się bowiem, że nim mebel zostanie wprowadzony do sprzedaży, jest już przestarzały.

— „PANORAMA”: Słyszysz się od czasu do czasu uwagi, że istniejące meble nie w każdym wypadku dostosowane są do wymiarów budowanych obecnie mieszkań.

— J. M.: To prawda. Zmieniły się w ostatnich latach normy mieszkaniowe, natomiast projektanci mebli w wielu wypadkach nie uwzględniają tego. Dogodnym dla klienta rozwiązaniem byłoby dogadanie się projektantów mebli z projektantami mieszkań. Meble segmentowe winny stanowić pewną wielokrotność w stosunku do wymiarów mieszkania. Tutaj w sukces mogłyby przysięść spółdzielnie mieszkaniowe i oferować klientowi mieszkanie z pełnym wyposażeniem tak, jak to czynią dziś proponując meble do kuchni i przedpokoju. Taki system zaoszczędziłby czasu i bieganiny i tak dość zaferowanym właścicielom nowych mieszkań.

— „PANORAMA”: Jakie mieszkania uważa pan za najbardziej funkcjonalne?

— J. M.: Typu Dąbrows-70, te które postawiono tytułem eksperymentu na Dąbrowie. Szczególnie dobrze zaprojektowano tu wszystkie takie pomieszczenia, jak przedpokój, kuchnia, łazienka. Z urządzeniem tych wnętrz nie ma kłopotu i uznać je chyba należy za mieszkania przyszłości.

Rozmawiała: L. H.

**FRANCJA NIE KOCHA JUŻ PARYŻA?**

Potwór. Rak. Megalopolis. Tak widzi Paryż francuski prowincja. Paryski „Express” zamieszcza wyniki przeprowadzonej wśród działaczy gospodarczych i przedstawicieli wolnych zawodów na prowincji, ankiety. 74 proc. respondentów mieszkało w Paryżu od roku do lat dziesięciu a 77 proc. nie chciałoby za żadne skarby tam powrócić. Zaledwie 19,3 proc. zgodziłoby się na powrót, ale na krótki tylko okres.

Jak widzą Paryż? Najczęściej jako „miasto marzeń, gdzie marzyć już nie można”, „jedno z najpiękniejszych miast świata permanentnie masakrowane wskutek nieudolności władz miejskich”, „najpiękniejsze miasto, kiedy się przez nie tylko przejeżdża, najnudniejsze kiedy się w nim mieszka”. Większość uczestników ankiety patrzy na Paryż oczyma, jakimi widział kobiety lord Byron: ani w nim mieszkać ani bez niego się obejść. Jeden z nich ocenił rzecz w ten sposób: „wzrastająca część dochodu narodowego pochłaniają usiłowania utrzymania w Paryżu znośnych warunków życia. Zadanie to niemożliwym roczny bilans migracyjny 10 tys. prowincjuszy i 40 tys. cudzoziemców.

Przytłaczająca większość respondentów uważa pozycję jaką zajmuje Paryż w stosunku do reszty kraju jako nieproporcjonalnie dużą. Chodzi tutaj o monopol decyzji administracyjnych skoncentrowany w stolicy, o siedziby przeróżnych instytucji itp. Przytacza się przy okazji przykład Waszyngtonu, albo Bonn, by przypomnieć, że władza nie musi być związana z wielkością aglomeracji...

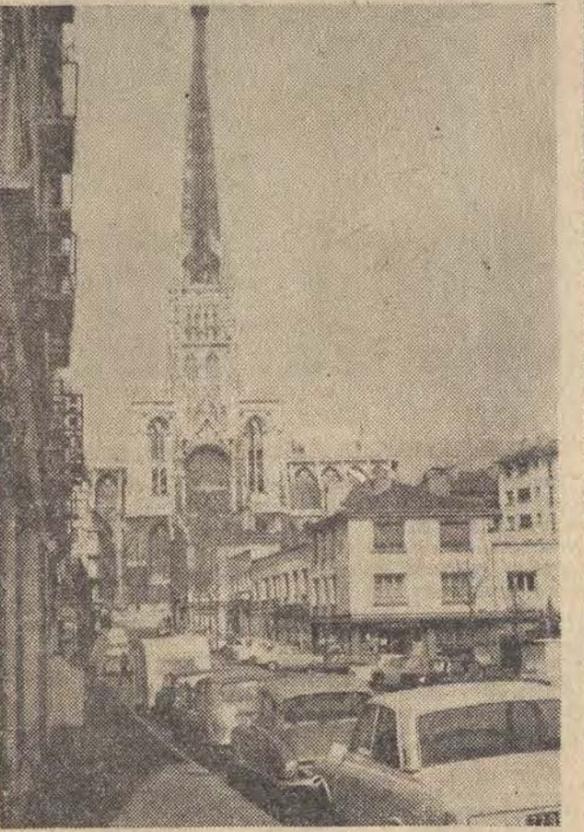
Czy trzeba mieszkać w Paryżu by zrobić karierę? Ponad połowa odpowiadających na ankietę uważa, że nie. Mniej niż połowa, że niestety — tak. Dochodzą w końcu do wniosku, że Paryż jest konieczny, by zrobić karierę, ale nie żeby być szczęśliwym.

Co o paryżanach mówią prowincja? Paryżanin to „biedak, który nie może korzystać ze stulecnych przyjemności”, który „podziela koncepcję szczęścia opartą na zawale serca”. Ma się do niego pretensje o kompleks wyższości. „Żyje ponad stan w Paryżu, a w czasie wakacji zachowuje się jak w zdobytym kraju”.

Pytani o zdanie, mieszkańcy prowincji wyciągają jak najdalej idące wnioski — rozwój prowincji z Paryżem, otoczyć stolicę kordonem sanitarnym, odciąć się od Paryża. Mieć na prowincji prawo do decyzji o sobie...

A jednak... Pewien profesor (paryżanin!) oświadcza przedstawicielowi „Expressu”: — Kocham bukinistów, — stare książki, ryciny, to wszystko czego gdzie indziej nie znaję. Faktycznie to chyba kocham Paryż ze względu na nerwicowych...

Nerwica albo nie, kilka milionów Francuzów mieszka w zgłębku i hałasie bez większego żalu. Bo w Paryżu istnieje pewna atmosfera — mieszanina ideałów i istnień, murów, które mówią i przypadkowych obrazków z brzegów Sekwany. Najbardziej zbuntowani mieszkańcy prowincji muszą przyznać, że tylko paryżanie są zdolni czytać Camusa w metrze.



N/z: Rouen — miasto Joanny D'Arc.

**Tajga na Kaukazie?**

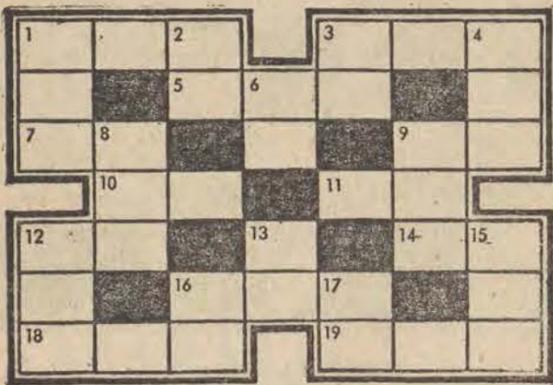
Tajga — charakterystyczny dla Syberii las, szumiący... na brzegach Morza Czarnego zamiat palm? Czy to możliwe? Okazuje się, że istotnie tak rzecz się miała, ale przed pięćdziesięciu tysiącami lat.

Archeolodzy radzieccy, badacze odkrytych w okolicy znane go z podzwrotnikowego klimatu miasta Sochi na Kaukazie, stwierdzili gromad ludzkich z epoki górnego paleolitu, natrafili tu w warstwie kulturowej na pylek drzew iglastych. Dokonana analiza pyłku wykazała, że roślinność brzegów Morza Czarnego była w starszej epoce kamienia identyczna z roślinnością północnej tajgi.

Już przed odkryciem archeologów można było przypuszczać, iż w epoce wielkiego zlodowacenia klimat południowo-zachodnich wybrzeży Kaukazu odznaczał się surowością. Ale do najnowszych rewelacji naukowych należy zaliczyć fakt, że przed pół setką tysięcy lat temu dzisiejszy pas podzwrotnikowy na Kaukazie podobny był do brzegów mórz Białego i Barentsa.

# Krzyżówka sylabowa

(pramiowana książkami)



**POZIOMO:** 1. Telegram, 3. Jajko wielkanocne, pisanka, 8. Dziecinna zabawka na długim sznurku, 7. Przed królem, 9. Pana Paska, 10. Stado dzikich koni, 11. Pozostałość po zranieniu, 12. Myślał o niedzieli, 14. Nad nami, 16. Uciążliwe na nogach, 18. Kupno, 19. Nowa wiadomość.

**PIONOWO:** 1. Dziesięć dni, 2. Półmisek na wadze, 3. Szyje nam szatki, 4. Obejmuje ją profesor, 6. Nóż kuchenny, 8. Walczy z bykami, 9. Spowiedź zakochanego, 12. Jeden z oddziałów w szpitalu, 13. Nia w plot, 16. Najpopularniejszy wśród „Chłopów”, 16. Nie jest bajka, 17. Do oglądania „Spartakusa”.

Rozwiązania nadsyłać należy pod adresem „Dziennik Łódzki” w terminie 7-dniowym z dopiskiem na kopertach „krzyżówka sylabowa”.

## „Szluczna biżuteria z importu jest do nabycia w sklepach PHD „Jubiler”...

...tak brzmiało hasło ukryte w labiryncie z dnia 29 listopada br.

Nagrody (ufundowane przez dyrekcję PHD „Jubiler”) wylosowali: Jadwiga Klonowicz, Łódź, ul. Uniwersytecka 28 — kieliń krzyształowy, Jerzy Chruszczewski, Łódź, ul. Boya-Zeleńskiego 12 — spinki do krawata, A. Drażkiewicz, Łódź, ul. Łączna 7 — popielniczkę.

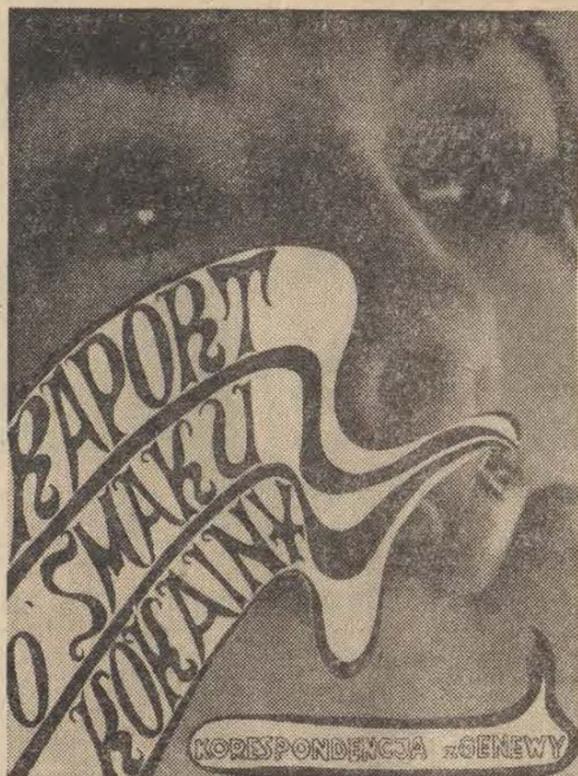
Nagrody książkowe za rozwiązanie krzyżówki z dnia 6 grudnia br. wylosowali: Z. Gorczyński, Piotrków Tryb., ul. Osiedlowa 13/30, J. Kluczyński, Łódź, ul. Przewodnia 69/1, M. Wiech, Zgierz, ul. Łąkowa 6/8, K. Renner, Aleksandrów, ul. Kołłątaja 3, T. Iwanowski, Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Puszkina 7.

**DANE NAPLYWAJĄCE Z RÓŻNYCH KRAJÓW NA TEMAT NARKOMANII WŚRÓD MŁODZIEŻY SA NAPRAWDĘ NIEPOKOJĄCE. HĄSZYSZ, MARIHUANA, HEROINA, LSD I WRESZCIE OPIUM NALEŻĄ DO NAJCZĘSTIEJ UŻYWANYCH ŚRODKÓW NARKOTYZUJĄCYCH. SZCZEGÓLNIIE ALARMUJĄCA JEST SYTUACJA WŚRÓD MŁODZIEŻY.**

### AUSTRIA

**N**a niedawnej sesji Austriackiego Towarzystwa Pediatrycznego dyrektor Instytutu Kryminologii Uniwersytetu Wiedeńskiego, profesor dr Roland Grassberger, nadał że w Austrii w okresie 1966 — do połowy 1970 r. stało przed sądem tysiąc osób za nabywanie, przekazywanie względnie posiadanie narkotyków. W 1966 r. tylko 3 proc. ich stanowiły osoby młodociane. W 1970 r. zaś aż 70 proc.

Ten gwałtowny wzrost stanowi alarmujące zjawisko. Ocenia się bowiem, iż na ogół tylko 1/10 wypadków narkomanii wychodzi na jaw. Badania naukowe wykazały, iż szczególnie skłonność do narkomanii wykazuje młodzież męska w wieku 18—19 lat. u dziewcząt skala wieku jest znacznie szersza. Na



## Jak uratować 20 mln ludzi?

szwyz znajduje najwięcej zwolenników w wieku 14—18 lat. Pozniej przechodzą oni zazwyczaj do opium. 2/3 młodocianych zażywających haszysz się ga następnie po znacznie niebezpieczniejsze i silniejsze narkotyki.

Według danych policji austriackiej 69 proc. chłopców i 70 proc. dziewcząt notowanych, jako narkomani nie mają żadnego zalecia. Liczni z nich wykazują skłonność do czynów kryminalnych — szczególnie kradzieży, przywłaszczania sobie cudzego mienia itd.

Władze oświatowe podjęły energiczne środki celem zabrania wzrostu narkomanii wśród młodzieży austriackiej. W roku szkolnym 1970/71 prowadzona jest we wszystkich szkołach republiki alpejskiej specjalna kampania wyciażająca. Epidemia młodzieżowa haszyszu, LSD itd. przewieziona ze Szwecji i z Monachium Narkomani nie narkomani opiumowej prowadzą do istambułu.

### NRF I SZWAJCARIA

Narkomania szerzy się gwałtownie również wśród młodzieży NRF.

Statystyki wykazują szybki wzrost wypadków policjantów notowanych: w 1965 — 1003, 1966 — 1086, 1967 — 1049, 1968 — 1891, w 1969 — 4761. Wśród wykrytych w ubiegłym roku było 1135 młodocianych pięć męskiej w wieku od 18 do 21 lat i 209 pięć żeńskiej w tym samym wieku. Poza tym 150 chłopców i dziewcząt w wieku od 14 do 18 lat i 6 dzieci poniżej 14 lat. W toku kontroli i rewizji policja zachodniemiecka skonfiskowała w 1965 roku — 45 kg haszyszu, 100 gramów surowego opium i 1 kg surowej morfiny, w 1968 — 381 kg haszyszu, 32 kg — opium, 500 gramów morfiny, w 1969 zaś 2,278 kg haszyszu, 48 kg opium, 209 kg morfiny. Oprócz tego skonfiskowano w ubiegłym roku blisko 5 tys. tańkiek, kapsułek i tym podobnych LSD. Centrum handlu narkotykami w NRF są głównie Monachium i Hamburg.

Genewa natomiast jest jednym z placów przetrzutowych narkotyków. Ulatwia to ogromny ruch obokrajowców z całego świata. W samej Genewie mieszka 50 proc. mieszkańców stanowią obokrajowców. Policja genewska podała, iż w związku z handlem i używaniem narkotyków aresztowano w 1968 roku 25 osób, w 1969 — 43, a do 31 sierpnia br. już 46 osób.

### AKCJA ONZ

W genewskim Pałacu Narodów działa Międzynarodowe Biuro do Kontroli Narkotyków ONZ. Około 100 państw członkowskich uczestniczy w tym systemie kontrolnym. W latach sześćdziesiątych opracowana została konwencja w tej sprawie. Weszła ona w życie 13 grudnia 1954 r. Genewskie Biuro Kontroli Narkotyków Narodów Zjednoczonych dysponuje laboratorium, które dzięki rozbudowanej dokumentacji potrafi stwierdzić dokładnie pochodzenie danego towaru narkotycznego. Ulatwia to znacznie śledzenie międzynarodowych szlaków przemyślniczych oraz nielegalnych producentów. Ale konwencja z 1954 roku ma pewną bardzo istotną obecnie lukę. Kiedy rozdziła się, LSD i inne substancje zwane psychotropami nie były traktowane jako niebezpieczne. Konwencja ich nie dotyczy. W tej sytuacji Rada Gospodarczo-Społeczna ONZ (ECOSOC) postanowiła na 49 sesji odbytej w lipcu br. w Genewie zwołać specjalną konferencję państw członkowskich ONZ w celu opracowania międzynarodowego porozumienia w sprawie psychotropów. Konferencja ta rozpocznie się w Wiedniu 11 stycznia 1971 roku.

W raporcie opublikowanym jesienią br. w Genewie U Thant ocenia liczbę ludzi na świecie zażywających w różnych formach haszysz na 20 mln. Nie kontrolowana produkcja opium siega, według raportu U Thanta, ponad 1200 ton rocznie. Peru i Boliwia, główni wytwórcy kokainy, zbierają rocznie 13 tys. ton liści koka stanowiących produkt wyściółki produkcji kokainy. Według medycznej, przemysłowej i naukowej-badawczej uzasadniają zaś produkcję tylko 300 ton które pokryłyby całkowicie zapotrzebowanie światowe.

JAN MOSZCZENSKI

### NAUSZNIKI PRZECIWDŹWIĘKOWE

Warszawianin, Ignacy Berechowski, opracował nowy typ nauszników przeciwdźwiękowych. Stosować powinni je przede wszystkim pracownicy obsługujący maszyny rotacyjne w drukarniach, mechanicy w silowniach statków i barek itp. Nowe nauszniki dokładnie przylegają do uszu, a znajdujący się w nich specjalny roztwór chemiczny tłumi eal kowicie hałas. Roztwór zawiera mieszaninę gliceryny i wody.

# WARTO przeczytać

### SZTUCZNA DŁOŃ

W Centralnym Ośrodku Techniki Medycznej, który mieści się w Warszawie, opracowano recepturę nowego tworzywa, którym pokrywać się będzie protezy dłoni. Tworzywo to doskonale imituje skórę ludzką. Proteza pokryta nim będzie miała naturalny wygląd, będą imitowała zgięcie i linie papilarnych. Jednocześnie będzie można łatwiej się nią posługiwać.

### APARAT DO MIERZENIA SIŁY SZCZĘK

Skonstruowany przez specjalistów wrocławskich aparat pozwoli badać siłę zgryzu i szczęk. Dzięki nowemu aparatowi można będzie łatwo ustalić wady uzębienia i metody walki z nimi.

### W CIĄGU GODZINY — 24 TONY WĘGLA

W Wolsztynie w tamtejszej parowozowni została opracowana prototypowe urządzenie do wyładunku węgla z wagonów kolejowych. Dzięki pomysłowi majstra Józefa Galla — bo to właśnie on jest głównym konstruktorem urządzenia — będzie można w ciągu godziny wyładować 24-tonowy wagon węgla. Cały mechanizm jest niezwykle prosty w obsłudze a koszt jego budowy nie przekracza 2 tys. złotych. Zainstalowano go już na niektórych stacjach woj. zielonogórskiego. M. in. w Wolsztynie, Międzyrzeczu i Zielonej Górze. Wszędzie tam zdaje on doskonale egzamin.

### LAMINAT I AUTOBUSY

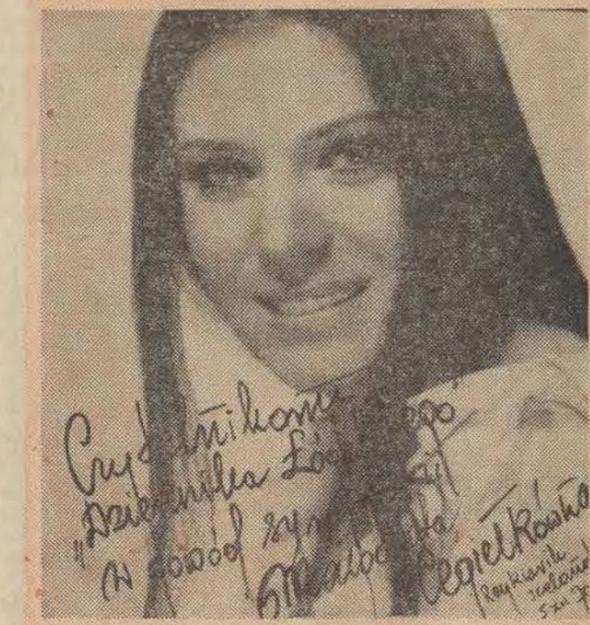
Aby zwiększyć ładowność samochodu bez zmiany mocy jego silnika, potrzebne jest obniżenie ciężaru własnego auta. Jest to sprawa prosta. Jednakże nie tak łatwo było znaleźć tworzywo, które by było lżejsze od blachy i drewna, a jednocześnie nadawało się do budowy samochodów. Otóż dziś problem ten został już rozwiązany. Specjaliści z Politechniki Warszawskiej zaprojektowali nadwozia samochodowe i autobusowe z laminatów zbrojonych włóknem szklanym. Ciężar takiego nadwozia jest lżejszy od blaszanego o ponad 25 proc., a jednocześnie nie mniej trwałe. Nowe nadwozia autobusowe zdało całkowicie egzamin w najtrudniejszych warunkach atmosferycznych. Jedyną jego wadą jest niemożność usunięcia w nim uszkodzeń powstałych wskutek wypadku.

**Parada Gwiazd**  
Andrzej Kozłowski

Małgorzata Cegielkówna, to nazwisko łódzkiej piosenkarki, która znana jest tylko w kregach wąskiej czołwki specjalistów krajowej „branży estradowej”. Jej oszalała kariera artystyczna jest typowym przykładem tradycyjnego przysłowia „cudze chwalebne, swego nie znać”. Małgorzata Cegielkówna to eksporowana gwiazda polskiej piosenki. Występowała w ZSRR, Finlandii, Czechosłowacji, NRD, Islandii, w programie międzynarodowej rewii, jako jedyna reprezentantka krajowej demokracji ludowej, śpiewa w Luksemburgu, Szwajcarii, Danii, Szwecji. Bierze udział w muzycznym filmie „Mój koń” (reżyseria: Tranter Toodsen) produkcji amerykańsko-islandzkiej, jest czołową gwiazdą telewizyjnych programów w Reykjavíku transmitowanych przez Eurowizję. Jej aktualne tournée artystyczne obejmuje: Francję, Islandię, Danię. Szwecję i kończy się w kwietniu 1971 r. w Bejrucie i Teheranie.

Z Małgorzatą Cegielkówną rozmawiam w trakcie jej kilkudniowego pobytu w Łodzi. Przed nami leży sterła zdjęć i artykułów prasowych w przeróżnych językach. We wszystkich wywiadach p. Małgorzata podkreśla, iż jest Polką i łodzianką. Dziennikarz szwedzkiego pisma „Orkester Journalen” tak kończy rozmowę z M. Cegielkówną: „Łódź, która znana jest u nas tylko z bogato rozwiniętego przemysłu włókienniczego, odkrywa przed nami nowe oblicze. Jest miastem znakomitych artystów-piosenkarzy i pięknych kobiet. Uosobieniem tego nowego oblicza jest Margaret Cegielkówna”.

— Rozślawia pani Łódź na całym świecie. Szczególnie miły jest fakt, że w każdej nawet najmniejszej wypowiedzi prasowej mocno pani akcentuje nazwę rodzinnego miasta.



**UPRZEJMIIE PROSIMY NASZYCH CZYTELNIKÓW O TRAKTOWANIE HOROSKOPU JAKO PRZYJEMNEJ, NIEDZIELNEJ ROZRYWKI. MOŻE SIE JEDNAK ZDARZYĆ I TAK, ŻE HOROSKOP SPRAWDZI SIE...**

**WODNIK (21. I. — 19. II.).** W tym tygodniu wydarzy się coś, co może zdecydować o twojej najbliższej przyszłości. Musisz jednak wykazać sporo cierpliwości i większą uwagę poświęcić sprawom osobistym. Warto odnowić kontakty z osobą niegdyś bliską, a dziś przez ciebie zapomnianą.

**RYBY (20. II. — 20. III.).** Wszystkie dotychczasowe kłopoty miną w ciągu kilku najbliższych dni. Oczekujcie ciekawie przebiegu i kolejnych sukcesów. Oczywiście musisz wykazać się dużą

dozą rozsądku i wiary w najbliższe otoczenie.

**BARAN (21. III. — 20. IV.).** Tydzień bez większych atrakcji. Tylko w sobotę może dojść do ciekawego spotkania.

**BYK (21. IV. — 21. V.).** Będzie to dla ciebie trudny okres. Wymagać będzie od ciebie sporych umiejętności taktycznych i kompromisów. Uważaj na zdrowie i portfel, gdyż czekają cię zwiększone wydatki.

**BLIŹNIĘTA (22. V. — 21. VI.).** Tydzień pomyślnego załatwiania ważnych spraw i kilka sympatycznych spotkań.

**RAK (22. VI. — 22. VII.).** Okres trudny tak w domu jak i w pracy. Raczej więcej niepowodzeń niż sukcesów. Twoja nijaka postawa przy załatwianiu

spraw ważnych nie wróży ci dużego powodzenia.

**LEW (23. VII. — 23. VIII.).** Sporo pochwał w pracy i jeszcze więcej zajęć w domu. Tylko dobry humor pomoże ci zrealizować wszystkie plany.

**PANNA (23. VIII. — 21. IX.).** Tydzień bez większych i ciekawych przeżyć. Po prostu jeden z wielu.

**WAGA (23. IX. — 23. X.).** Więcej serdeczności dla bliskich. Na ich pomoc będziesz mógł liczyć w najbliższych dniach kilkakrotnie. Oczekuje cię dłuższy wyjazd.

**SKORPION (23. X. — 21. XI.).** Bardzo udany tydzień. Same sukcesy. **STRZELEC (22. XI. — 22. XII.).** Zbliżają się jakieś zasadnicze zmiany. Wy-

każ więcej umiaru i własnej inicjatywy. Nadal spore kłopoty finansowe.

**KOZIOROŻEC (23. XII. — 20. I.).** Okres dalszej stabilizacji w twoim życiu. Bardzo miła wizyta około piątku. Ciekawa znajomość — w sobotę. Bądź bardziej samodzielny i więcej licz na własną siłę.



# NOWO OTWARTY SKLEP



w Łodzi przy ul. BRATYSŁAWSKIEJ 2a  
poleca w szerokim asortymencie zmechanizowany sprzęt

- ★ LODÓWKI
- ★ PRALKI
- ★ MASZYNY DO SZYCIA
- ★ ODKURZACZE, FROTTERKI
- ★ DROBNY, ZMECHANIZOWANY I GRZEJNY SPRZĘT DOMOWY

Sklep czynny w godz. 10-18, w poniedziałki w godz. 10-16. Przy sklepie znajduje się zakład napraw sprzętu.

## OGŁOSZENIA DROBNE

**Dr Jadwiga ANFOROWICZ** - weneryczna, skórna, 16.30-19, Próchnika 8 3013 g

**Dr ZIOMEKOWSKI** - weneryczne, skórne 16-19, Piotrkowska 89, prócz sobót 2878 g

**PÓŁ domu** własnościowe go blisko Bałuckiego Rynku sprzedam. Mieszkania, wolne. Wiadomość tel. 532-32, godz. 8-11

W dniu 18 grudnia 1970 r. odeszła od nas nasza najukochańsza Matka, Siostra, i Babcia, przeżywszy lat 78

S. + P.  
**ZOFIA KRZESIŃSKA**

Pogrzeb odbędzie się 22 grudnia br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Mani.  
CÓRKA Z MĘŻEM I RODZINA

Dnia 17 grudnia 1970 roku po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 86, zmarł nasz najukochańszy Ojciec i Dziadek

S. + P.  
**MICHAŁ DOBULEWICZ**

Doktor medycyny, pułkownik WP, odznaczony dwukrotnie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, naczelnym chirurg Szpitala Wojskowego w Łodzi w latach 1920-1939. Po wojnie ordynator szpitala w Pabianicach.  
Pogrzeb odbędzie się w Sopocie dnia 21 grudnia 1970 r. o godz. 13, o czym z głębokim smutkiem powiadamiają  
CÓRKA, SZWAGIERKA, ZIEĆ I WNUCZKI

Dnia 17. XII. 1970 r. zmarł

dr med.  
**MICHAŁ DOBULEWICZ**

były długoletni ordynator Oddziału Chirurgicznego w Pabianicach.  
W Zmarłym tracił zastępcę pracownika służby zdrowia odznaczonego Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i nieodżałowanego Kolegę. Pogrzeb odbędzie się 21. XII. br. w Sopocie.

POLSKIE TOWARZYSTWO LEKARSKIE W PABIANICACH

Dyrektorowi do spraw handlowych Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami w Łodzi - MARIANOWI WIECZORKOWI wyraży współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:  
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, FOP PZPR I PRACOWNICY PRZEDSIĘBIORSTWA.

Dnia 18 grudnia 1970 r. zmarła, przeżywszy lat 25

S. + P.  
**HANNA ELŻBIETA KOZERSKA**

z domu Sybicka  
Magister chemii, nauczycielka XXX LO w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się 21 grudnia br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza rzym. kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pokrewni w głębokim żalu

OJCIEC, MAŻ I RODZINA

Dnia 18 grudnia 1970 r. zmarł przeżywszy lat 71 nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

**FRANCISZEK KWOCZAK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. (poniedziałek) o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzym. kat. na Dolach, o czym zawiadamiają  
ZONA, CÓRKA, WNUCZKA Z RODZINA

DOMEK drewniany - sprzedam. Warneńczyka 48 2489 g

DOM willowy na działce 4.500 m kw. z prawem zabudowy, k/Wzgrza - sprzedam lub zamienię na dobry samochód. Oferty „2374” Prasa, Piotrkowska 96

RESTAURACJĘ oddam w dzierżawę lub sprzedam z powodu choroby. Oferty „2374” Prasa, Piotrkowska 96

ORGANY elektryczne „Junost” sprzedam. Tel. 231-78 2961 g

TAKSOMETR w dobrym stanie sprzedam. DREWNOwska 182 m. 24

ZBIOR znaczków PRL sprzedam. Oferty „2490” Prasa, Piotrkowska 96

CZARNY blam karakulowy lub futro kupię. Telefon 398-53 2519 g

KAWIOR czarny ziarnisty sprzedam. Rojną 7 m. 20 2524 g

MALTAŃCZYKA rocznego i szczeniaki sprzedam. Zdunska Wola. Wspólna 5 (obok stadionu) 2531 g

FORTEPIAN firmy „Małcki” - cena 7.000 - sprzedam. Wiadomość telefon 599-01 2473 g

URZĄDZONY warsztat mechaniki pojazdowej oraz wytaczarkę do cylindrów sprzedam. Czesław Iwaszkiewicz, Łódź Tkacka 30 2401 g

KOZUCH męski bułgarski, nowy sprzedam. Ogłądać Wólczańska 43 m. 18, prawa oficyna, parter, godz. 18-20

AŁOESY lecznicze wysyłki hodowca Stanisław Kluz, Lubasz k/Czarakowa 233 p

ROŚLINY z liśćmi - sprzedaje hodowca prywatny, Zachodnia 23 B m. 35, bloki, front k/Delikatessów, wejście z bramy na prawo, duża klatka, pierwsza piętro. Poniedziałki, soboty

MASZYNE szceniarki - szarfiówki sprzedam. - Wiadomość Łódź, Buczyńska 14-1 (pracownia cholewek) godz. 15-17

MAGNETOFON japoński przenośny „Standard SR 250”, nowy sprzedam. (5.800 zł), Tkacka 50 A

ODSTĄPIE zakład fryzjerski w śródmieściu. Oferty „2376” Prasa, Piotrkowska 96

DZIANINĘ koszulową sprzedam bielizniarstwo producent. Oferty „2370” Prasa, Piotrkowska 96

CHARTA rosyjskiego, pół rocznego sprzedam. Warszawa, Chłodna 15 - 1526, Zychowicz 8234 k

FUTRO czarne - ispiki karakulowe z norką szafirową - sprzedam. Tel. 230-30, godz. 9-19

FABRYCZNIĘ nowe, 14 kierowane nądwozie do „Flata 125 P” sprzedam. Oferty „2338” Prasa, Piotrkowska 96

„P 70” po 55.000 km tania sprzedam. Bartoszewski, Klonowa 32 m. 31

„SKODĘ 1000 MB”, przebieg 40.000 km, stan bardzo dobry sprzedam. - Łódź, Azalowa 3, od godz. 16 2558 g

„SYRENE 104” fabrycznie nową sprzedam, Łódź Jaracza 41 m. 12

„WARSZAWĘ M 70” - sprzedam. Pabianicka 229

„SYRENE 104” sprzedam Wieckowskiego 4 m. 19, parter, poprzeczna oficyna 2486 g

„SYRENE 104” sprzedam. Nawrot 23 2492 g

„MOSKWICZ 403” - stan dobry sprzedam. Tel. 521-77, godz. 16-20

„VOLKSWAGENA 1200 de Lux” - sprzedam. Dzwonić 238-71, godz. 14-16 2516 g

„SKODĘ 1000 MB” sprzedam, Jarzębnowa 4 (Julianów) 2993 g

„WARSZAWĘ” (rok 1964) sprzedam. Chojny, ul. Białostocka 5 2399 g

GARAŻU poszukuję w granicach Wojska Polskiego, Spornej, Lagiewnickiej, Okopowej. Tel. 321-63, godz. 20-21

POSZUKUJE lokalu prze mysłowego o pow. 80 m kw. nadającego się na warsztat samochodowy. Oferty „2580” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNEJ pani odstąpię samodzielny pokój. Płatne za pół roku z góry. Piotrkowska 147-13, tel. 625-09 2559 g

CUDZOZIEMIEC poszukuje samodzielnego, komfortowego dwóch pokojów z kuchnią bez mebli. Tel. 387-52 2593 g

POKOJ do wynajęcia. Jaracza 38 m. 70

KUPIĘ, wynajmę mieszkanie własnościowe 1-4-pokojowe z kuchnią z wygodami. Oferty „2533” Prasa, Piotrkowska 96

KOMFORTOWE cztery pokoje z kuchnią, 600m<sup>2</sup> ście. zamienię na dwa mieszkania mniejsze. Telefon 319-44, do godz. 15

BYTOM - centrum, pokój z kuchnią, zamienię na mieszkanie w Łodzi. Oferty „2539” Prasa, Piotrkowska 96

SPÓŁDZIELCZE M-3 na Dolach, zamienię na większe w pobliżu. Telefon 597-36 2435 g

MIESZKANIE własnościowe „M-4” odkupię. Zgłoszenia listownie: Zamen hoła 11 m. 16a Anna Su pady 2389 g

DĄBROWA „M-4” rozkłada dół, duża kuchnia, parter, zamienię na „M-4” - trzy pokoje, Dąbrowa. Tel. 401-76

BLOKI „M-3” o pow. 37 m kw. II piętro (ul. Małki) zamienię na rów porządek lub większe w dzielnicy Łódź-Górna, najchętniej w okolicy Ronda Titowa. Wiadomość Narewska 5a (kolej obwodowa), po 16

POTRZEBNA zaraz pomoc domowa na kilka godzin dziennie. Dygańskiego 15 (boczna od Bednarskiej) 2566 g

MATERIAŁY budowlane: cegły, drewno budowlane i opałowe, żelazo konstrukcyjne i zbrojeniowe, papy, eternit, trzcinę, siatkę ogrodzeniową, słupki, siatkę ra bita oraz inne poleca Skład Materiałów Budowlanych Prochowski i Serweta, Łódź, Zgierska 245a 2554 g

SAMOTNI znajdują ciekawe oferty małe mieszkanie w prywatnym Biurze Matriomonalnym „Swatka” Łódź, Piotrkowska 133

SYLWESTER w Dzielnicy Domu Kultury Łódź-Polesie ul. Wapienia 15, na którym wystąpią dwa zespoły muzyczne w rytmach starych i nowych przebojach. Zapraszamy. Karty uczestnictwa można nabywać codziennie w godz. 13-18. Płóć miejsc ograniczona 3099 g

AIRDALE terrier „Tytan” zginął w okolicach Wojska Polskiego - Ma rymarskiej. Dzwonić tel. 507-42, w godz. 16-21. Wiadomość wynagrodze.

## Dzieci - dzieciom

Jak zwykle, tak i tym razem w akcji Dzieci - dzieciom bierze udział wiele szkolnych kół PCK. Od początku naszej akcji uczestnicy w niej kół PCK przy Szkole nr 88, ul. Piotrkowska 187. Otrzymałmy od młodzieży duży kosz, a w nim odzież, książki, buty i zabawki. Dostarczyli go D. Widyk, A. Machalowska, G. Sudomir, K. Kubik, Z. Gała. Po raz czwarty bierze udział w naszej akcji kół PCK przy Szkole Podst. 175, ul. Nowotki 27. W tym roku otrzymałmy odzież, obuwie i zabawki. Dostarczyli je: B. Idzikowska, G. Dudek, G. Chalupka, E. Bąbel, L. Susik, M. Dzierżęga, J. Miksa. Zbiórce w kole PCK przy Szkole nr 37 patronuje opiekunka Z. Leleńkiewicz, 9 dużych paczek z darami przekazała: M. Grabarczyk, I. Marzjan, M. Rutowicz, Zb. Wilczyńska. Po raz pierwszy odwiedził nas przedstawiciel kół PCK Szkoły Podst. nr 189, przy ul. Kossaka 19. Przewodnicząca kół J. Wyreńska oraz J. Jędrzejczak, J. Marczak i K. Stepiak pod opieką P. K. Szymańskiej przekazały odzież, bieliznę, bukielki i książki. Delegacja: J. Gelert, E. Głaszcz, i B. Andrzejczak z Kola PCK przy Szkole nr 101, ul. Wrocławskiej 3/5 dostarczyła paczki z odzieżą, żywnością, obuwiem i zabawkami.

## Co dzień niesie

▲ Dla dzieci rodziców pracujących wszystkie przedszkola będą czynne w czasie ferii zimowych. Jeśli zaś dziecko będzie korzystało z opieki domowej, rodzice powinni uprzedzić o tym przedszkole wcześniej.

▲ W księgarniach są już poszukiwane atlasy geograficzne dla klas: IV, V-VIII i dla Klas Licealnych, a także Polska - atlas geograficzny i Atlas historyczny Polski.

▲ Recital piosenekki Tadeusza Woźniakowskiego odbędzie się w poniedziałek, o godzinie 18 w DDK Polesie (Wapienna 15).

POSIADAM samochód, wolny czas, oczekuję propozycji. Oferty „2581” Prasa, Piotrkowska 96

MODNE spodnie elastyczne i inne wykonuje z materiałów powierzchniowych zakład krawiecki, Nawrot 8, Janiszewski

## Atrakcyjne ferie

O tym czy ferie zimowe naszej młodzieży będą atrakcyjne, w dużej mierze zadecyduje aura. Jeśli tylko dopisze śnieg i mroź to naturalnie największą atrakcją stanie się jazda na nartach, sankach i łyżwach. Sporto dzieci wyjedzie poza Łódź. Z zimowisk szkolnych i harcerskich skorzysta 1,5 tys. dzieci. Ponadto drugie tyle wyjedzie na obozowiska i kolonie zimowe, organizowane przez zjednoczenia, zakłady pracy i związki zawodowe. Okręgowy Zarząd Związku Zawodowego Włókniarzy wysłał np. 740 dzieci do domów kolonijnych w Kowarach, Grotnikach, Słowiankach i Podgórkach.

Dla dzieci, które pozostają w mieście, zorganizuje się na miejscu półkolonie. Prawie tysiąc skorzysta z półkolonii, które urządzone zostaną w klubach sportowych i świetlicach przy zakładach, m. in. ZPB im. Dzierżyńskiego, ZPB im. Świerczewskiego, ZPB im. Marchlewskiego. Na półkoloniach dzieci otrzymywać będą posiłki, zorganizuje się dla nich pod opieką wychowawców i instruktorów gry, zabawy i wycieczki. Przewidziane są także wizyty w teatrze, kinie itp.

Piękna impreza noworoczna będzie Rewia Kijowska. Na 3 spektaklach 21, 22 i 23 grudnia obecnych będzie 21 tys. włókniarskich dzieci. Bardzo ciekawie zapowiada się też impreza artystyczna, która odbędzie się 28 bm w sali RTS Widzew dla 2 tys. dzieci.

We wszystkich szkołach w okresie ferii czynne będą świetlice, a tam gdzie jest to możliwe również sale gimnastyczne, szluzawki i górki saneczkowe.

Aktywiści TPD przygotowali 60 lodowisk. Trzy lodowiska na Bałutach przy ul. Mokrej 27, Zawilcowej 2, i Berka Joselewicza 16 będą oświetlone, radiofonizowane, a na miejscu dostatek będzie można gorąca herbaty i bułki. Ciepłe posiłki TPD przyrzeka również na większości innych szluzawek oraz w świetlicach, których w okresie ferii czynnych będzie 110.

Przygotowano także 24 górki saneczkowe. Wszystkie kółka TPD, a jest ich 440, przygotowują imprezy noworoczne tzn. wesole zabawy ze słodkim poczęstunkiem w świetlicach lub na szluzawkach. Odbędzie się też TPD-owskie imprezy dziecięce. (Kas.)

## Z sądu

### Kabina „Stara” przedmiotem nielegalnej transakcji

W czasie wypadku drogowego we wsi Nery uległ uszkodzeniu samochód ciężarowy „Star 25”, stanowiący własność Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Łodzi. Rzeczoznawca PZU orzekł, że karoserię pojazdu należy wymienić. Tak zostało zaprotokółowane. Mechanik przedsiębiorstwa zlecił jednak, aby samochód wyremontować sposobem gospodarczym we własnym warszacie.

Po pewnym czasie do PBR nadeszło pismo PZU, w którym zwrócono się o przesłanie rachunku na nową kabinę w celu uregulowania należności. Dwa pracownicy Tadeusz P., lat 33 (ul. Kruczkowskiego) i Zenon S., lat 41 (ul. Nawrot) postanowili zrobić interes - sprzedać „wygospodarowaną”

kabinę. Aby interes się udał, potrzebne były jednak dokumenty stwierdzające, że nowa kabina została zainstalowana. Zdobyciem ich zajął się Tadeusz P., a załatwili mu to dwaj pracownicy Państwowego Ośrodka Maszynowego w Radomsku - Zdzisław Jan S., lat 41 (Radomsko) i Jan W., lat 38 (Jedlina).

Na „wygospodarowaną” kabinę czekał już odbiorca - właściciel prywatnego przedsiębiorstwa przemiału glin malarskich w Budziszewicach Stanisław G. Za nowiutką kabinę „Stara” wreczył Zenonowi S. i Tadeuszowi P. 16 tys. zł.

Pięć kombinatorów stanię wkrocze przed Sądem Powiatowym dla m. Łódź. (60)

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA działu księgowości, KIEROWNIKA działu finansowego - wymagania: wykształcenie wyższe ekonomiczne i 5-letnia praktyka lub średnie ekonomiczne oraz 3-letnia praktyka w dziale księgowości zatrudnionym „KONSUMY” PPH w Łodzi. Warunki pracy oraz wynagrodzenie do omówienia z głównym księgowym przedsiębiorstwa ul. Piotrkowska 101.

## KOMUNIKAT DLA UCZESTNIKÓW ZAKŁADÓW TOTALIZATORA SPORTOWEGO

W związku z przypadającymi świętami Bożego Narodzenia w piątek i sobotę oraz wigilią w czwartek - wygrane poniżej kwót 2.000 zł z zakładów z dnia 20. XII. 1970 r. będą w zasadzie wypłacane przez kolektury w tygodniu poświęconym, począwszy od 28. XII. br., ponieważ w dniu 24 bm. będą czynne tylko kolektury dyżurne na terenie Łodzi.

Czas pracy poszczególnych kolektur w tygodniu przed i po świętach jest podany na specjalnych plakatach w kolekturach.

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI  
P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY  
W ŁODZI

**BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A.**

uprzejmie informuje,  
**ŻE DNIA 24 GRUDNIA BR.**  
Ekspozytura w Łodzi przy  
al. Kościuszki 59/61  
i ul. Jaracza 6  
**CZYNNA BĘDZIE od 9 do 15.30**  
Polecamy szeroki asortyment towarów między innymi o charakterze upominkowym krajowej produkcji eksportowej oraz zagranicznej - za waluty obce i bony towarowe PKO.  
**ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW**



- Jaki krawat będzie najlepiej pasował do tego garnituru?  
- Oczywiście, krawat, który jest bezpłatną premią.

## KUPISZ W UNIWERSALU GARNITUR krawawast

DOSTANIESZ w PREZENCIE!  
W dniach od 19 do 24 grudnia br.  
**PDT UNIWERSAL**  
prowadzi sprzedaż ubrań męskich premiowanych krawatami. Duży wybór ubrań - duży wybór krawatów.  
**ZAPRASZAMY!**

# CO? GDZIE? KIEDY?

## WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03  
Straż Pożarna 08, 666-41, 595-55  
499-90, 257-77  
Pogotowie Ratunkowe 09  
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

## TEATRY

**WIELKI** — godz. 19 „Alda”  
2.12. nieczynny  
**POWSZECHNY** — godz. 11 „Za topione królestwo”, godz. 19.15 „Profesja pani Warren”  
21.12. godz. 19.15 „Profesja pani Warren”  
**NOWY** — godz. 11 i 15 „Za siedmioma górami”,  
21.12. nieczynny  
**MALA SALA** — godz. 20 „Rodeo”,  
21.12. nieczynny  
**JARACZA** — godz. 15 „Tajemniczy ogród”,  
21.12. „Wszystko w ogrodzie”,  
2.12. „Wszystko w ogrodzie”,  
2.12. „Wszystko w ogrodzie”  
**TEATR 7.15** — godz. 19.15 „Leztern”,  
21.12. godz. 19.15 „Leztern”  
**OPRETKA** — godz. 19 „Dama od Maxima”,  
21.12. j. w.  
**ARLEKIN** — godz. 11 i 15 „Nie poprawny misio”,  
21.12. godz. 17.30 jak wyżej  
**PINOKIO** — godz. 10 „Lis dektowy”,  
2.12. nieczynny

## MUZEJA

**SZTUKI** (ul. Więckowskiego 36) godz. 10-16, 21.12. nieczynny  
**ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK** (Pl. Wolności 14) godz. 11-16, 21.12. nieczynny  
**HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO** (ul. Gdańska 13) godz. 10-17, 21.12. nieczynny  
**HISTORIA WŁOKIENIOWA** (Piotrkowska 282) godz. 11-18, 21.12. nieczynny  
**KATEDRY EWOLUCJONIZMU** (ul. Park Sienkiewicza) godz. 10-14, 21.12. nieczynny

## LÓDZKIE ZOO

czynne od godz. 9-15.30 (kasa czynna do 15)

## KINA

**BALTYK** — „Spartakus” od lat 16 (USA) godz. 11, 15, 19, 21.12. „Shalok” od lat 14 (fr.-ang.) g. 10, 12.30, „Spartakus” godz. 15, 19  
**LUTNIA** — „Słoń Maruda” (USA) od lat 11 godz. 10, 12, 14, „Paryż nie istnieje” (fr.) od lat 16 godz. 16, 18, 20, 21.12. jak wyżej  
**POLONIA** — „Piękność dnia” od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, 21.12. jak wyżej  
**WISLA** — „Boom” od lat 18 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 21.12. jak wyżej  
**WŁOKNIARZ** — nieczynny  
**WOLNOSC** — „Dziewczyna z pistoletem” od lat 16 (wl.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 21.12. jak wyżej  
**ZACHETA** — „Dzień puszczaka” od lat 16 (wl.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 21.12. jak wyżej  
**STYLOWY** — „Wielka miłość” od lat 14 (fr.) godz. 16, „Okularnicy” od lat 16 (weg.) godz. 18, 20, 21.12. jak wyżej  
**STUDIO** — „Na tropie sokola” od lat 14 (NRD) godz. 15, „Polowanie na mężczyznę” od lat 16 (franc.) godz. 17.15, 19.30, 21.12. „Winnetou wśród sępów” od lat 11 (Jug.) godz. 17.15, „Nie drażnić cioci Leontyny” od lat 16 (franc.) godz. 19.30  
**ADRIA** — „Winnetou i król nąty” od lat 14 godz. 10, 12, 14, 16. Pożegnanie z tytułem „Pieski świata Mondo tana” od lat 16 (wl.) godz. 18, 20.15, 21.12. jak wyżej  
**TATRY** — Bajki: „O galganowym smoku” godz. 12, 13, 14, 15, 16, 17, „Rzeczpospolita babska” od lat 14 godz. 9.45, 18, 20.15, 21.12. Bajki: „Dolina diamentów” godz. 15, 16, 17, „Rzeczpospolita babska” godz. 10, 12.30, 18, 20.15  
**CZAJKA** — „Buntownik bez powodu” (USA) od lat 14 godz. 15, 17, 19.15, 21.12. nieczynny  
**DKM** — „Romantyczny” (pol.) od lat 16 godz. 16, 18, 20, 21.12. nieczynny  
**ENERGETYK** — „Pojedynk w słońcu” (USA) od lat 16 godz. 17, 19.30  
**KOLEJARZ** — „Porwany przez matkę” (wl.) od lat 16 godz. 17, 19, 21.12. nieczynny  
**ŁDK** — „Brzezina” (pol.) od lat 16 godz. 15.15, 17.30, 20, 21.12. „Szlachecki gniazdo” (radz.) od lat 14 godz. 14.30, 17, 19.45  
**GDYNIA** — „Prom” od lat 11 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 21.12. jak wyżej  
**HALKA** — „Król puszczy” g. 15, „Old Surehand” od lat 14 (Jug.) godz. 16, 18, „Święty zastawia pułapkę” od lat 14 (franc.) godz. 20, 21.12. „Król lewski igraszki” od lat 14 (czech.) godz. 15.30, 17.45, 20  
**1 MAJA** — „Worek prezentowy” godz. 14.30, „Raj na ziemi” od lat 14 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20, 21.12. „Raj na ziemi” godz. 15.30, 17.45, 20  
**ZACZNOŚĆ** — „Jarzębina czerwona” od lat 14 (pol.) godz. 14, 16.15, 18.30, 21.12. „Jarzębina czerwona” godz. 18.

## MŁODA GWARDIA — „Zycie w Batterssea” od lat 16 (ang.)

godz. 10, 12.15, 14.30, 17.15, 19.45, 21.12. jak wyżej  
**MUZA** — „Król areny” od lat 7 (radz.) godz. 15.45, „Mózg” od lat 14 (franc.) godz. 17.45, 20, 21.12. „Nowe przygody nieuchwytnych” od lat 11 (radz.) godz. 16, 18, 20

**OKA** — „Krajobraz po bitwie” (pol.) od lat 18, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 21.12. jak wyżej godz. 10, 12.30, 15, 20

**POLESIE** — Bajki godz. 14 „Rozpiewane wakacje” od lat 14 (NRD) godz. 15, 17, 19; 21.12. „Tylko umarli odpowiadają” (pol.) od lat 16, godz. 17, 19

**POPULARNE** — „Piękny histopad” (fr.) od lat 18, godz. 17, 19 21.12. nieczynny

**PRZEDWIOSNIE** — „Inwazja potworów” (jap.) od lat 11 godz. 15.30, 17.45, 20; 21.12. „Ostatni termin” (USA) od lat 16, godz. 16, 18, 20

**POKÓJ** — „Przygody w pustyni” godz. 14.30 „Lokis” od lat 14 (pol.) godz. 15.30, 17.45 „Dwaj panowie bez parasola” od lat 16 (rum.) godz. 20, 21.12. „Siedmiu braci Cervi” od lat 14 (wl.) godz. 15.30, 17.45, 20

**PIONIER** — „Latarnik” godz. 14.30 „Czerwony piaszcz” od lat 16 (duński) godz. 15.30, 17.45, 20; 21.12. „Czerwony piaszcz” godz. 15.30, 17.45, 20

**REKORD** — „Utrapienie z koźmi” godz. 10 „Chłopcy z Placu Broni” od lat 11 (weg.) g. 11, 13.15, 15.30, 17.45 „Docekać zmroku” od lat 16 (USA) godz. 20; 21.12. „Chłopcy z Placu Broni” godz. 10, 12.30, 15, 17.30 „Docekać zmroku” godz. 20

**ROMA** — „Wojtus i Bacus” g. 10, 11, 12 „Znicz olimpijski” od lat 14 (pol.) godz. 13, 15.15, 17.30, 20; 21.12. „Znicz olimpijski” godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

**SOJUSZ** — „Dolina diamentów” godz. 14 „Łowcy skalpów” od lat 16 (USA) godz. 15, 17.15, 19.30; 21.12. „Dzynie Chan” od lat 16 (ang.) godz. 17, 19.30

**STOKI** — „Małpi król” godz. 14.30 „Prawdziwe w oczy” od lat 16 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20; 21.12. „Wielki wyścig” od lat 11 (USA) godz. 16, 19

**SWIT** — „Biedronka” godz. 10, 11, 12, 13 „Lalka” od lat 14 (pol.) godz. 14, 17 „Angelika i sultan” od lat 16 (fr.) godz. 20; 21.12. „Lalka” godz. 10, 13, 16 „Angelika i sultan” godz. 19

## DYŻURY APTEK

Złotych 146, Więckowskiego 21, Narutowicza 42, Piotrkowska 295, Lutomińska 148, Dąbrowskiego 60, Al. Kościuszki 48

## DYŻURY SZPITALI

Obr. Stalingradu 15, Kilińskiego 136a, Piotrkowska 307, Papiernicza 218, Pl. Pokoju 4, Pl. Koscielnego 8, Felińskiego 1, Piotrkowska 67.

**I Klinika Pol.-Gin. AM** — ul. Curie-Skłodowskiej 13 — dzielnica Górna.

**II Klinika Pol.-Gin. AM** — Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście i poradnie „K”, ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.

**Klinika WAM** — ul. M. Fornalskiej 37 — dzielnice Polesie, Śródmieście — rejonowe poradnie „K”, ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.

**Szpital im. H. Wolf** — ul. Łagiewnicka 34 — dzielnica Bałuty.

**Szpital im. H. Jordana** — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.

**Chirurgia południe** — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

**Chirurgia północ** — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

**Chirurgia urazowa** — Szpital im. Radińskiego (Drewnowska 73)

**Laryngologia** — Szpital im. Piłgowskiego (Wolczkańska 195)

**Okulistyka** — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

**Chirurgia i laryngologia dziecięca** — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 18)

**Chirurgia szczękowo-twarzowa** — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

**Toksykologia** — Centr. Szpital Kliniczny WAM (Zeromskiego 143)

21.12.

**Chirurgia południe** — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

**Chirurgia północ** — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

**Chirurgia urazowa** — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

**Laryngologia** — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

**Okulistyka** — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

**Chirurgia i laryngologia dziecięca** — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

**Chirurgia szczękowo-twarzowa** — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

**Toksykologia** — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

## NOCNA POMOC LEKARSKA

Nočna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

Świąteczna pomoc lekarska dzielnica Śródmieście — Piotrkowska 102, tel. 271-80, Bałuty — Z. Pacanowskiej 1, tel. 591-90, Górna — Lecznica 2/4, tel. 440-62, Polesie — Al. i Maja 42, tel. 305-83, Widzew — Szpitalna 8, tel. 271-52.

## NIEDZIELA, 30 GRUDNIA

### PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Fala 5.6. 9.15 Magazyn wojskowy. 10.00 Dla dzieci „Ostrożnie, cienki lod”. — słuch. 10.20 Radioniedziela informuje. 10.35 Spotkanie z warszawską ork. PR. 11.00 Rozgłoszenia Harcerska. 11.40 Omnitubem po Edisoni. 12.05 Dziennik. 12.15 Tropami ludzi i pieśni. 13.15 Koncert rozrywkowy. 13.35 Słowa „Słask”. 14.00 Wczoraj nagrań — dzień na antenie. 14.30 W Jezioranach”. 15.00 Koncert zyczeń. 16.00 Wiad. 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń. 16.20 Filip z prawdą w oczach”. — słuch. 17.30 Graj, gracyku. 18.05 Piosenki z piętka. 19.00 Kabarek reklamowy. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Dziennik. 20.10 O czym mówią w święcie. 20.25 Wiad. sport. 20.30 „Matusiakiowie”. 21.00 Mini-turniej pianistów. 21.30 Kto się z czego śmieje. 22.00 Muzyka taneczna. 22.30 Piosenki od ręki. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Zatańcz z mną. 24.00 Wiad.

### PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Tańce ludowe. 8.50 (L) Koncert zyczeń. 9.55 (L) „Spojrzenia i refleksje” —

# Dzisiaj Radio i Telewizji

magazyn. 10.15 (L) Magazyn literacko-muzyczny. 12.05 Wiad. 12.30 Poranek symfoniczny. 12.30 Koncert zimowy. 13.55 (L) „Program z Dywanikiem”. 15.00 „Trwoga w Sao Antonio” — słuch. 15.45 Niedzielne randez-vous. 16.02 (L) Koncert. 16.30 Koncert chopinowski. 17.00 Wiad. 17.05 Warszawski tygodnik dźwiękowy. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 „Strofy o miłości”. 18.47 Zespół „Partita”. 19.00 Wiad. i felieton aktualny. 19.15 Kącik starej płyty. 19.30 Kącik nowej płyty. 19.45 Wojusko, strategia, obronność. 20.00 Śnieg w Zamościu — wieczór literacko-muzyczny. 21.30 (L) „Taka była Edith Piaf”. 22.00 Wiad. 22.05 Ogólnopolskie wiad. sport. 22.25 (L) Wiad. sport. 22.35 Odtworzenie fragm. koncertu festiwalu w Bordeaux w wyk. Ork. Symf. Radia i TV Francuskiej. 23.22 Jazz na dobranoc. 23.50 Wiad.

### PROGRAM III

12.05 Elektryczny blues. 12.30 Ekspres przez świat. 12.35 Znamy z polskich estrad. 13.00 Walter and Connie — rozmówki angielskie. 13.15 4/4 magazyn. 14.00 Ekspres przez świat. 14.05 Przeboje na start! 14.20 Peryskop. 14.45 Organy. 15.20 W. 15.10 Pierwsze obroty muzyczne premiery. 15.30 „Toasty” — gawęda. 15.50 Zwierzenia prezentera. 16.15 Białe

si w różnych stylach. 16.40 Rzeczywistość i poezja — J. Spiewak. 17.00 Perpetuum mobile — magazyn. 17.30 „Przebieg samym” — odc. pow. 17.40 Mój magnetofon. 18.00 Pogawarki u Szymona. 18.15 Polonia śpiewa. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Sylwetka saksofonisty — J. Almond. 19.00 „Czyn bezinteresowny” — słuch. 19.30 Mini-max. 20.00 „Najlepsze kabaretki na Backer Street”. 20.20 I. Albeniz. „Concierto Fantastico” a-moll op. 78. 20.51 Kabaret na swojską nutę. 21.15 O trzech niespodziankach. 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego. 21.50 „Fidelio” L. van Beethovena. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.20 Spotkanie — niespodzianka. 22.35 Wariacje L. van Beethovena. 23.00 Liryki K. Ilakowiczówny. 23.05 Muzyka nocą. 23.30 Na dobranoc śpiewa Eva Pilarova.

## TELEWIZJA

### PROGRAM I

8.10 TV Kurs rolniczy (W). 8.45 Przepomniamy, radzimy... 9.00 Dla młodych widzów — Telewizyjny Klub Śmiałych — „Wyprawa polarna” (II) — film z serial: „Skarb 13 domów” (W). 10.00 „Młodzi muzykanci” —

### PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Uniwersytet Radiowy. 9.55 Muzyka ludowa. 10.35 W Jezioranach. 10.55 Z muzyki Czechosłowacji. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Piosenki kompozytorów polskich. 12.40

Brza), 10.30 „Kwiat miłości” — film prod. radz. (W). 11.55 Dzieńnik (W). 12.05 Film krótkometrażowy (W). 12.15 „O piśmie nożnej” w tym film „Nie samym talentem” (W). 12.50 Przemiany. 13.20 „Równy chłopak” — film prod. pol. (W). 13.55 W starym kinie „Najlepsze lata kina” (W). 14.50 „Portrety” — Salvador Dali — film prod. ameryk. (W). 15.45 „Piórkiem i węglem” (z Krakowa). 16.15 „Koncert przy świecach” — Wykonawcy: „Zespół Muścoae Antique Collegium Varsoviense” (W). 16.50 Wielka gra — teleturniej (W). 17.45 „Kowboju do dzieła” — film fab. prod. ang. (W). 19.20 Dobranoc — Poranek Dziennik. 19.30 Gabki (W). 19.30 Dziennik. 20.05 „Zapraszamy na pół czarnej” (z Kat.). 21.05 PKF (W). 21.15 Estrada literacka — „Rzecz o Jesieninie” (z Krakowa). 22.25 Magazyn sportowy (W).

### PROGRAM II

17.20 Kraków mało znany — Igraszki z czasem (W). 17.50 Na wielkim ekranie — „Bumerang” — film prod. ameryk. (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik. 20.05 „Trzpiotka” — film prod. radz. (W). 21.30 Refleksje na dobranoc (W).

## PONIEDZIAŁEK, 31 GRUDNIA

### PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Wigilia” — fragm. 10.25 Z operowej twórczości J. Bizeta. 10.55 Kalejdo

### PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert. 13.00 Na krakowski antenie. 15.00 Kulisy ONZ — gawęda. 15.10 Od tanga do bossa-novy. 15.30 Ekspres przez świat. 15.35 1:1 — o sporcie. 16.50 Orkiestra Symfon. NBC. 16.55 Nasz rok 76. 16.30 Beatlesi z pierwszej i... drugiej ręki. 17.00 Ekspres przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Przebieg samym” — odc. 17.40 Nie tylko melodia. 18.15 Bajani i bałabajka. 18.30 Ekspres przez świat. 18.35 Prezentacja holenderskiej grupy „Expection”. 19.00 „Kapitan Blood”. 19.30 Przeboje wielkich mistrzów. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Rock and roll od kryty na nowo. 20.20 „Piosenka z rekontrą”. 20.35 Płyty na sze i naszych przyjaciół. 21.00 Nie czytaliście — to posłuchajcie. 21.20 Nowy album Joe Cocker. 21.45 W. A. Mozart — „Czarodziejski flet”. 22.00 Fakty dnia. 22.05 Zimowe piosenki. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 Liryki K. Ilakowiczówny. 23.05 Muzyka nocą.

## TELEWIZJA

15.20 Politechnika TV: Fizyka kurs przygotowawczy (z Gdańska). 15.55 Politechnika TV: Fizyka kurs przygotowawczy (z Gdańska). 16.30 Dziennik TV (W). 16.40 Dla dzieci: „Zwierzyniec” (W). 17.25 Echo stadionu (W). 17.50 Wydawnictwa proponują (W). 18.60 Sylwetti X Muzy — Władysław Kowalski (z Poznania). 18.30 Eureka — magazyn popularno-naukowy (W). 19.00 Wiadomości Dnia (L). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 Teatr Telewizji: Maurice Cury „Krzeseł w sześć rym polu” (W). 21.15 Radzieckie mistrzostwo baletu. (z Katowic). 22.05 „Przed ustawa”. cz. II (W). 22.30 Dziennik TV (W). 22.50 Politechnika TV: Fizyka kurs przygotowawczy (powt. z Gdańska). 23.25 Politechnika TV: Fizyka kurs przygotowawczy (powt. z Gdańska).



## Siostrzenica Lunatyka

— Innymi słowy, pański wspólnik potrzebuje teraz przedsiębiorstwa, które stało się rentowne, czy nie tak? — spytał Mason.  
— Nie tylko potrzebuje przedsiębiorstwa — wykrzyknął Kent. — Lecz chce obdzielić mnie z pieniędzy dla za spokojenia swoich pretensji. To jest najbardziej szatański postępek, o jakim kiedykolwiek słyszałem! I co mnie doprowadza do szału, to fakt, że ta zdradziecka żmija przypelzła tu, pod pozorem złożenia mi przyjacielskiej wizyty. I to po tym wszystkim, co ja dla niego uczyniłem! — Kent zerwał się z krzesła i wściekle zaczął chodzić tam i z powrotem po gabinecie. — Nie należy mieć nigdy dużo pieniędzy, gdyż wówczas traci się zaufanie do ludzi. Przyczepiają się niektórzy do takiego człowieka, przy forsie, jak pąkle do kadłuba statku. Wtedy nie można nikogo brać za dobrą monetę. Nikomu nie należy ufać, a nieufność rodzi nieufność.  
— A teraz konkretnie — przerwał Mason. — Co pan chce, żebyśmy uczynili? Kent zbliżył się do biurka.  
— Chcę od razu złożyć swoje kłopoty w pańskie ręce. Niech pan wpadnie do mojego domu, pozbędzie się Maddoxa i tego jego brzuchatego adwokata, następnie pojedzie do Santa Barbara i spłaci moją żonę.  
— Kiedy pan chce się ożenić? — spytał Mason.  
— Jak najszybciej.

— Ona po prostu objaśnia je. Jest bardzo inteligentna.  
— Czy ma pan jakichś innych krewnych? — zapytał Mason.  
— Tak. Mój brat przyrodny, Philip Rease, mieszka z mną. A propos, chcę mu faktycznie przekazać cały swój majątek.  
— A co z pańską siostrzenicą? — spytał Mason.  
— Moja siostrzenica nie będzie potrzebowała. Facet, który ma zamiar ożenić się z nią, posiada mnóstwo pieniędzy. Faktycznie, to był jego pomysł, żebyśmy sporządzili nowy testament. Ale Edna jest nieco rozpieszczona. Dlatego też Harris, ten facet, który ma się z nią ożenić, wpadł na pomysł, że małżeństwo mogłoby być szczęśliwe, gdyby sam pisał kabzy.  
— Założmy, że siostrzenica i Harris nie będą mogli dać sobie rady w życiu? — spytał Mason.  
— Wtedy znów zmienilibym swój testament.  
— Mogłoby być za późno — zauważył Mason.  
Kent zmarszczył brwi i rzekł:  
— Och, rozumiem co pan ma na myśli. Ja również o tym myślałem. Czy nie możemy sporządzić testamentu, który przewidywałby pozostawienie mojego majątku pod opieką?  
— Tak, możemy to uczynić — stwierdził Mason.  
— A więc tak właśnie zrobimy. Chcę, żeby moja sekretarka, Helena Warrington, otrzymała dwadzieścia pięć tysięcy dolarów. Jest mi wierna i nie chciałbym, aby musiała pracować po mojej śmierci. Następnie utworzymy powiernictwo, wszystkie zaś dochody będą wypłacane mojemu przyrodniemu bratu tak długo jak Edna będzie szczęśliwą małżonką Harris. W wypadku rozvodu, będnie miała udział w dochodach.  
(8) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i wydawnictwo — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-88 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-84. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47 sportowy 288-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-64 (reklamów nie zamawiających red. nie zwraca), kulturalny 223-95, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przedś. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 83, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł półrocznie 78 zł kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i nie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i są do nabycia w sklepie „Ruch”. Łódź, Piotrkowska 96. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.